

**E. Gierek
i P. Jaroszewicz
przyjęli
delegację ZSRR
na 49 MTP**

W dniu 16 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek i prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjęli radziecką delegację rządową na 49 Międzynarodowe Targi Poznańskie pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów Azerbejdżńskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej AH Ibragimowa, w składzie: E. Kalinin — I zastępca ministra budowy traktorów i maszyn rolniczych, G. Zurbienko — wiceminister budowy przyrządów, systemów automatyki i sterowania, B. Pieszechonow — dyrektor generalny kalinińskiego Zjednoczenia Produkcji Wagonów.

W spotkaniu uczestniczyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów Mieczysław Jagielski oraz minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Jerzy Olszewski.

Tematem rozmowy, która upłynęła w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze, były zagadnienia polsko-radzieckiej współpracy gospodarczej.

**Minister spraw
zagranicznych Iranu
przybył do Polski**

Wczoraj przybył do Polski z wizytą oficjalną minister spraw zagranicznych Cesarstwa Iranu Abbas Ali Khatibari.

Na warszawskim lotnisku udekorowanym flagami obu państw gościa powitał minister spraw zagranicznych Emil Wojtaszek.

OBRADY BELGRADZKIE

**Konferencja prasowa członków
delegacji radzieckiej**

W czwartek, pod przewodnictwem delegata Holandii, amb. M. J. van der Valka odbyło się robocze posiedzenie uczestników belgradzkiego spotkania przedstawicieli ministrów spraw zagranicznych 35 państw — sygnatariuszy

Wyd. A 2682, Cena 1 zł
piątek 17 czerwca 1977 roku nr 135 (8720)
Rok XXXIII

**DZIENNIK
POPULARNY**

POSIEDZENIE RADY PAŃSTWA

**▲ Ratyfikacja układu między PRL a NRD
▲ Ocena działalności prokuratury**

Wczoraj odbyło się w Belwederze posiedzenie Rady Państwa. W pierwszym punkcie porządku dziennego rozpatrzono wniosek ministra spraw zagranicznych o ratyfikowanie Układu między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Niemiecką Republiką Demokratyczną o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy, podpisanego dnia 28 maja br. podczas wizyty i sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w Berlinie. Dokonując ratyfikacji tego układu Rada Państwa podkreśliła jego doniosłe znaczenie. Stanowi on naturalne rozwinięcie zasad określonych w trzech podstawowych dla stosunków między PRL i NRD aktach międzynarodowych: Układzie Poczdamskim,

Układzie Zgorzeleckim i Układzie Warszawskim. Określa on zasady wzajemnych stosunków między Polską a socjalistycznym państwem niemieckim w dziedzinie politycznej, gospodarczej, naukowo-technicznej, kulturalnej i społecznej w sposób odpowiadający w pełni potrzebom zarówno aktualnym, jak też perspektywicznym.

Następnie Rada Państwa rozpatrzyła informację o działalności profilaktycznej prokuratury, podkreślając konsekwentne rozwijanie przez prokuraturę różnych, częściowo nowatorskich, form tego oddziaływania. Odczuwalne efekty w dziedzinie ładu i porządku, wyrażające się w szczególności spadkiem przestępczości w okresie 1972—1976 o ponad 30 proc., były wynikiem ogólnego rozwoju społeczno-politycznego państwa i wzrostu kultury społecznej, ale w poważnej mierze także działalności profilaktycznej, w którą znaczny wkład wniosły również organy prokuratury. Wysoko oceniałe dotychczasowe rezultaty szerokiej i wielokierunkowej przedsięwzięcia zapobiegawczych prokuratury Rada Państwa zalecała dalsze koncentrowanie

profilaktyki głównie wokół zjawisk stwarzających dla ładu społecznego i porządku prawnego największe zagrożenie.

Z kolei Rada Państwa rozpatrzyła przedłożoną przez jej Komisję Spraw Rad Narodowych informację (Dalszy ciąg na str. 2)

**H. D. Genscher przyjął polską
grupę na forum PRL-RFN**

Minister spraw zagranicznych RFN Hans-Dietrich Genscher przyjął 16 bm. w ostatnim dniu pobytu grupę 30 polskich uczestników zakończonych w Bonn pierwszego forum PRL — RFN. Podczas spotkania, które odbyło się w siedzibie MSZ, min. Genscher odpowiadał na pytania dotyczące rozwoju stosunków i perspektyw normalizacji między Polską a RFN w kontekście polityki odprężenia w Europie, a także wielu problemów międzynarodowych.

NARADA EKSPERTÓW W ROGOWCU ✓

Jaki będzie nowy okręg przemysłowy?

Po dwu latach realizacji robót cyklicznych w przyszłej największej w kraju kopalni węgla brunatnego pod Belchatowem i po pełnym rozwinięciu prac inwestycyjnych w rejonie budowy pierwszej elektrowni „Rogowiec”, znaczenie przyszłego, nowego Zagłębia Paliwowo-Energetycznego uobecniła się już nie tylko w postaci założonych planistów oraz rozwiązań projektantów, lecz w postaci efektów ciężkiej pracy budowniczych na dziedzińcach placów budów.

Pozostaje jednak jeszcze wiele otwartych problemów i pytań związanych z inwestycją belchatowską, na które nie sposób dać odpowiedzi już obecnie. Dotyczą one

zagadnień związanych z całą sferą rozwoju społeczno-gospodarczego towarzyszącego zwykle inwestycjom o tak wężowym znaczeniu tj. zasad zagospodarowania przestrzennego na okres perspektywiczny, ochrona środowiska, szeroko rozumiana infrastruktura społeczno-techniczna. Wiele z tych zagadnień wymaga właśnie na obecnym etapie rozwoju Belchatowskiego Okręgu Przemysłowego rozwiązań generalnych.

Kompleks zagadnień o największym znaczeniu dla przyszłości nowego okręgu przemysłowego, był wczoraj w siedzibie dyrekcji budującej się kopalni „Belchatów” (Dalszy ciąg na str. 2)

Hotel „Victoria” w Warszawie



Mobilizacja rezerwistów w Izraelu

Izraelskie Ministerstwo Obrony ogłosiło mobilizację wszystkich rezerwistów. Ogłaszane przez radio i telewizję komunikaty nakazują im natychmiast stawić się w swych jednostkach. W Tel Awiwie podano oficjalnie, iż mobilizacja ta ma na celu sprawdzenie „gotowości bojowej” izraelskich sił zbrojnych. Jak sadzą obserwatorzy polityczni, ta nowa demonstracja siły rządzących kół Izraela ma na celu wytworzenie atmosfery, utrudniającej stabilizację życia wewnętrznego w Libanie.

rozdzielił stron walczących ze względu na groźbę interwencji Izraela.

WYBORY W HISPANII

**Zdecydowanie prowadzi
Unia Centrum Demokratycznego**

Zgodnie z opublikowanymi wstępными danymi o wynikach wyborów w Hiszpanii najwięcej głosów zdobyła Unia Centrum Demokratycznego z premierem Adolfo Suarezem na czele uzyskując 170 miejsc w izbie deputowanych

SESJA RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR

**Leonid Breżniew
przewodniczącym Prezydium
Rady Najwyższej ZSRR**

Sesja Rady Najwyższej ZSRR wybrała w czwartek jednomyślnie sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa przewodniczącym Rady Najwyższej ZSRR.

Sesja Rady Najwyższej rozpoczęła się w czwartek rano w Wielkim Pałacu Kremłowskim od wspólnego posiedzenia obu izb Rady Związku i Rady Narodowości.



W pracach sesji uczestniczą deputowani Leonid Breżniew, Aleksiej Kosygin i inni przywódcy radzieccy.

Porządek obrad przewiduje rozpatrzenie następujących spraw: wybór przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, przedsięwzięcia w zakresie dalszej poprawy ochrony lasów, racjonalnego wykorzystania zasobów leśnych i projekt ustawodawstwa dotyczącego gospodarki leśnej ZSRR i republik związkowych, zatwierdzenie dekretów Rady Najwyższej ZSRR. Porządek dzienny został zatwierdzony jednomyślnie.

Do Rady Najwyższej wpłynęło oświadczenie Nikołaja Podgornego, w którym prosi on o zwolnienie go z obowiązków przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR w związku z jego przejściem na emeryturę. Sesja przychyliła się do prośby Nikołaja Podgornego.

Wniosek o wyborze sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR zgłoszono do rozpatrzenia na sesji parlamentu radzieckiego Komitet (Dalszy ciąg na str. 2)

**Depesza przywódców polskich
do Leonida Breżniewa**

TOWARZYSZ LEONID BREŻNIEW
sekretarz generalny KC KPZR
przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR
MOSKWA

Drogi Towarzyszu Breżniew!

Z okazji wybrania Was na zaszczytne stanowisko przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR składamy Wam w imieniu Komitetu Centralnego PZPR, Rady Państwa i Rady Ministrów PRL oraz całego narodu polskiego najserdeczniejsze gratulacje i braterskie pozdrowienia. Objęcie przez Was tej zaszczytnej funkcji w jubileuszowym roku 60-lecia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej jest symbolem kierowniczej i stale pogłębiającej się, wzrastającej roli Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego w całokształcie życia Kraju Rad. Jest to również dowód Waszego wielkiego autorytetu i ogromnego szacunku, jakim darzy Was naród radziecki, a zarazem uznania Waszych wybitnych zasług w dziele budownictwa komunistycznego oraz walki o pokój i postęp na świecie. Cała postępową ludzkość utożsamia Waszą osobę z walką o odprężenie i trwały pokój, którego Związek Radziecki wraz z państwami wspólnoty socjalistycznej jest konsekwentnym rzecznikiem i najpewniejszym gwarantem.

Naród polski ceni Was jako kontynuatora dzieła wielkiego Lenina, wybitnego przywódcę partii i państwa radzieckiego, gorącego internacjonalistę — człowieka działacza międzynarodowego ruchu robotniczego, swojego serdecznego i niezawodnego przyjaciela.

Jesteśmy głęboko przekonani, że objęcie przez Was odpowiedzialnej funkcji przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR sprzyjać będzie Waszej jeszcze skuteczniejszej walce o realizację szczytnych ideałów Wielkiego Października dla dobra narodu radzieckiego, będzie służyć dalszemu utrwaleniu braterskiej przyjaźni polsko-radzieckiej i współpracy.

Zyczymy Wam z całego serca dalszych sukcesów w niezwykle odpowiedzialnej pracy partyjnej i państwowej oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

- EDWARD GIEREK**
pierwszy sekretarz KC PZPR
- HENRYK JABŁOŃSKI**
przewodniczący Rady Państwa PRL
- PIOTR JAROSZEWICZ**
prezes Rady Ministrów PRL

KOLEJNE KONTRAKTY NA MTP

**Polski środek do usuwania ropy
z powierzchni mórz**

Na Międzynarodowych Targach Poznańskich zawarliśmy nowe, poważne kontrakty eksportowo-importowe. Do bardziej interesujących należą kontrakty kooperacyjne, podpisane przez Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Polservice” z norweską firmą PIA-mu LTD, dotyczące stosowania preparatu do usuwania rozlewisk ropy z powierzchni mórz. Środek ten został wynaleziony w Polsce (Dalszy ciąg na str. 2)

**Przedłużenie mandatu
sił pokojowych
na Cyprze**

Rada Bezpieczeństwa zaaprobowania w czwartek wniosek sekretarza generalnego ONZ o przedłużeniu na okres dalszych 6 miesięcy mandatu sił pokojowych na Cyprze. Poprzedni mandat wygał w środę o północy.

**CO DZIEŃ
CO NIEŚCIE**

W 168 dniu roku słońce wzeszło o godz. 4.14, zajdzie zaś o godz. 21.00.

Imieniny obchodzą

Laura, Adolf

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następująca pogoda: zachmurzenie umiarkowane, okresowo duże z możliwością wystąpienia burzy. Temperatura minimalna 15 st., maksymalna 25 st. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zmierzających. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 740,6 mm.

Ważniejsze rocznice

- 1945 — Rozmowy w Moskwie z przedstawicielami Rządu Tymczasowego RP i przedstawicielami emigracji w sprawie utworzenia Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej.
- 1944 — Proklamowanie niepodległości Islandii.
- 1882 — Ur. Igor Strawiński, dyrygent, kompozytor.

Taka sobie myśl

Ludzie zachowują się rozsądnie, kiedy wszystkie inne możliwości zostały już wyczerpane.

Uśmiechnij się



— Panie wiaźdo! Proszę usunąć ślad to bydo!

AKTU KOŃCOWEGO KBWE. W

rzeczowej atmosferze toczyła się dyskusja na temat hiszpańskiego projektu porządku dziennego obecnego spotkania, które — jak wiadomo — określić ma czas trwania, porządek dzienny i procedurę zapowiedzianego na jesień spotkania przedstawicieli ministrów spraw zagranicznych 35 państw.

Następne posiedzenie wyznaczono na piątek.

W centrum kongresowym „Sawa” odbyła się w czwartek konferencja prasowa z udziałem członków delegacji radzieckiej na spotkanie belgradzkie. Członek delegacji, Michał Kutowski pozytywnie ocenił przebieg wydarzeń w okresie między Helsinkami a Belgradem wskazując zwłaszcza, że znacznie rozszerzyła się współpraca między państwami europejskimi w dziedzinach ujętych w Akcie Końcowym.

Powołał się na sformułowania posiedzenia komitetu ministrów spraw zagranicznych państw — uczestników Układu Warszawskiego, dotyczące oceny dotychczasowej realizacji zasad Aktu Końcowego oraz wskazujące na potrzebę kontynuowania konstruktywnego dialogu nad sprawą dalszego umacniania bezpieczeństwa i współpracy w Europie. M. Kutowski podkreślił i zakończył, że Związek Radziecki pragnie, aby spotkanie belgradzkie przebiegało w duchu Helsinek.

**UNESCO potępia
reżim RPA**

W związku z przypadającą 16 bm. krwawą rozprawą rasistów z uczestnikami demonstracji murzyńskich w RPA, międzynarodowa organizacja — UNESCO opublikowała w Paryżu oświadczenie, które surowo potępia reżim RPA. Oświadczenie stwierdza m. in., że tragiczne wydarzenia z 16 maja 1976 r. były bezpośrednim następstwem systemu uciśku i dyskryminacji rasowej w RPA. UNESCO zaapelowała do społeczności światowej o poparcie wysiłków sił walczących przeciwko rasizmowi.

**Wielka Brytania
— niewypłacalna**

Wyniki badań przeprowadzonych przez Bank of England wykazują, że Wielka Brytania już przed dwoma laty przestała być wypłacalna. Stwierdzenie to przeczy opiniom polityków brytyjskich, jakoby zadłużenie kraju mogło być pokryte zasobami finansowymi posiadanymi za granicą.

Przyczyna istniejącego stanu rzeczy jest ciągle utrzymywanie się deficytu bilansu płatniczego, który w ciągu ostatnich 4 lat przekroczył już 7 mld funtów. Korzystny wpływ kolejnych dewaluacji funta szterlinga na eksport tego kraju nie przyniósł znaczącej poprawy w tej dziedzinie.

Sesja Rady Najwyższej ZSRR

(Dokończenie ze str. 1)
Centralny KPZR, Prezydium Rady Najwyższej, Rada Seniorów obu izb parlamentu.

Grupa działaczy Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju przebywa w Łodzi

Na zaproszenie Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju przebywa w Polsce 30-osobowa grupa działaczy Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju. Radzieccy goście przyjechali do Łodzi 15 czerwca. Trzydniowy program pobytu, obok zwiedzania miasta i zakładów przemysłowych, przewiduje m.in. spotkania z członkami prezydium i działaczami ŁK FJN i ZL TPP-R. (J. kr.)

Obrady ekspertów w Rogowcu

(Dokończenie ze str. 1)
Rogowcu, przedmiotem obrad sesji wyjazdowej Państwowej Rady d.s. Gospodarki Przemysłowej, Radzie z dziedziny nauki, specjalistów resortowych, planistów, projektantów inwestycji oraz działaczy społecznych, przewodniczył z-ca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — A. Karpiński. W obradach wzięli także udział: sekretarz KW PZPR w Piotrkowie — E. Trojanowska, wicewojewoda piotrkowski — W. Wałach oraz wiceminister energetyki i energii atomowej — T. Zastawnik.

Kolejne kontrakty

(Dokończenie ze str. 1)
— dysponuje nim przedsiębiorstwo wdrażania i upowszechniania postępu technicznego i organizacyjnego „Posteor” — oddział w Gdańsku.

Nowy polski preparat charakteryzuje się właściwościami pochłaniania ropy, nie jest toksyczny i nie wchodzi w żadne związki z wodą, nie tonie i jest łatwo usuwalny z powierzchni wody. Może on znaleźć także zastosowanie przy likwidacji zanieczyszczeń ropnych w portach, stoczniach, przystaniach rybackich oraz stanowisk zabezpieczenia platform wiertniczych i plaż przed skutkami zaistniałych rozlewów ropy. Kontrakt z firmą norweską przewiduje, również wspólne świadczenie usług w dziedzinie ochrony przed zanieczyszczeniami. Produkcja preparatu jest bardzo prosta i tania.

16 bm. podpisali największy — dotychczas na MTP — kontrakt targowy dwa przedsiębiorstwa handlu zagranicznego specjalizujące się w eksporcie i imporcie obrabiarek: polskie „Metalimport” oraz radzieckie „Stankoimport”. Sprzedaliśmy do Związku Radzieckiego m. in. 400 tys. sprzętów elektromagnetycznych, 60 tys. uchwytyw tokarskich, prasy typu: PAD, Hydomat, PKW, automaty tokarskie, różne obrabiarki i narzędzia.

Podstawą do dyskusji były ogólne problemy budowy ZGE „Bełchatów”, ocena stanu zagospodarowania BOP w wyniku dotychczasowej realizacji inwestycji podstawowych i towarzyszących oraz inne problemy wymagające rozwiązania.

Problemy jakie analizowano w czasie dyskusji dotyczyły m. in. tak ważnych spraw, jak usługi, rekreacja, komunikacja, rozwój budownictwa dla szybko rosnącej liczby mieszkańców. Część tych spraw, o podstawowym znaczeniu, znalazła już rozwiązanie w głównych kierunkach rozwoju inwestycji bełchatowskiej wyznaczonych przez dokumenty centralnych władz partyjnych i rządowych, ma też ramy nakreślone w wojewódzkich dokumentach planistycznych.

Zadaniem Państwowej Rady d.s. Gospodarki Przemysłowej będzie obecnie ich wszechstronne zapewnienie i skoordynowanie w skali krajowej i regionalnej tak, by przyszłe decyzje dotyczące BOP w najszerszym stopniu dostosowane były do realizowanej obecnie strategii rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. W wnioskach jakie od razu, na gorąco formułowane na naradzie w Rogowcu, najwięcej postulatów wymagających pilnych rozwiązań kierowano pod adresem takich spraw, jak ochrona środowiska, gospodarka zasobami siły roboczej, rozwój szkolnictwa oraz wyspecjalizowanych gałęzi gospodarki żywnościowej. (M. Kr.)

Współzawodnictwo pracy — elementem socjalistycznego wychowania

Wysoko notowane wyniki pracy 650-tysięcznej rzeszy pracowników przemysłu lekkiego mają swoje źródło w rosnącej aktywności społeczno-zawodowej tej grupy ludzi. Miara tej aktywności jest między innymi masowy ruch współzawodnictwa pracy, ukierunkowany na realizację najważniejszych zadań społeczno-gospodarczych.

W roku ubiegłym w różnych formach współzawodnictwa indywidualnego uczestniczyło blisko 200 tys. pracowników przemysłu lekkiego. W wyniku szlachetnej rywalizacji, tysiące włośniarzy otrzymało zaszczytne tytuły „Pracownika Pracy Socjalistycznej” i „Zasłużonego Pracownika Pracy Socjalistycznej”.

Obok współzawodnictwa indywidualnego, w przemyśle lekkim szeroko rozpowszechniło się współzawodnictwo zespołowe oraz różne formy rywalizacji między zakładami i poszczególnymi wydziałami. Najpopularniejszą formą współzawodnictwa zespołowego jest rywalizacja o tytuł „Brygady Pracy Socjalistycznej”. Tytułem tym szczytowało się w roku ubiegłym ponad 2400 brygad. W rywalizacji między zakładami wiele autentycznego zaangażowania wyzwała dążenie do uzyskania takich tytułów, jak „Zakład produkujący wyroby najwyższej jakości”, czy „Najlepsze ekspozycje”.

Listy pochwalne i gratulacyjne, dyplomy uznania, a także tablice z portretami najlepszych pracowników, to tylko niektóre z różnorodnych form pozamaterialnego wyróżnienia pracowników pracy. Wyodróżnienia te, jak wykazuje praktyka, są wysoko cenione i stanowią nowy bodziec w rywalizacji o miano najlepszych.

Współzawodnictwo pracy ma wieloletnią tradycję w naszym kraju. Przynosi ono wymierne efekty w postaci produkowania — jak mówi jedno z hasel — „Więcej, lepiej i taniej”, ale jest też ono jednym z najważniejszych elementów socjalistycznego wychowania. Na tę właśnie rolę rolę wskazywano m. in. podczas wczorajszego Plenum Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego.

Socjalistyczne współzawodnictwo pracy — stwierdzono podczas plenum — kształtuje pożądane postawy społeczne oraz zaspokaja pracownicze ambicje w procesie pracy. Tworzy również społeczne warunki do wprowadzania w procesie produkcji nowych rozwiązań i inicjatyw.

Obrady, które prowadziła B. Natarska — przewodnicząca ZG Zw. Zaw. Włókiarzy i w których uczestniczył m. in. wiceminister przemysłu lekkiego, W. Szymczak, odbyły się w pałacu „Pamotexie” — przedsiębiorstwie znanym z wielu inicjatyw i dobrej roboty, wyróżnionym sztafetem przechodzącym prezesa Rady Ministrów i przewodniczącego CRZZ. (ik)

Jak najlepiej wykorzystać wolny czas?

„Czas wolny i jego funkcje społeczno-wychowawcze”, to temat sympozjum naukowego, które odbyło się w Łódzkiej Ośrodku Kształcenia Ideologicznego KŁ PZPR. Organizatorzy — Wydział Propagandy i Kultury KŁ PZPR i Międzyuczelniany Instytut Nauk Politycznych UL — przygotowali bogaty materiał dla uczestników sympozjum: działacze partyjnych i związkowych, którzy w łódzkich zakładach pracy zajmują się organizowaniem czasu wolnego załóg. Obrady prowadził kierownik Wydziału Propagandy i Kultury KŁ PZPR — M. Cieleba.

„Czas wolny, a modelowanie konsumpcji w rozwiniętym społeczeństwie socjalistycznym”, to temat referatu, przygotowanego przez doc. dr hab. Zdzisława Grześlaka. O czasie wolnym, o wartościach kulturowych społeczeństwa mówiła interesująco doc. dr hab. Stefania Dziecielska-Machnikowska. Dr hab. Józef Marzec przedstawił natomiast bilans czasu wolnego i sposoby jego wykorzystania w środowisku włókiarzy. „Sposoby zwiększenia wolnego czasu i ich uwarunkowania” były tematem wystąpienia dr Józefa Pencza. Pływ wolnego czasu na rozwój sfery usług przedstawił dr Henryk Retkiewicz. (at)

Plenarne posiedzenia ZG Związków Zawodowych

Zadania spółdzielczości pracy w rozwoju wynalazczości — Postawy społeczno-zawodowe pracowników służby zdrowia

16 bm. obradowały zarządy główne kilku związków zawodowych. Plenum ZG Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczości Pracy poświęcone zadaniom zakładowych organizacji związkowych w rozwoju wynalazczości i racjonalizacji pracowniczej.

Rozwój postępu technicznego i usprawnień w gospodarce spółdzielczości pracy jest jednym z ważnych elementów zwiększania przez nie produktywności i usług. Dlatego też wynalazczość pracowników powinna odgrywać w tych pracach ważną rolę. Tymczasem — jak wskazywano na plenum — notuje się w ostatnich latach spadek liczby projektów racjonalizatorskich, a także zmniejsza się liczba usprawnień wprowadzonych w życie. Przeprowadzony pod koniec ub. roku społeczny przegląd wykazał m. in., że w licznych spółdzielniach — wskutek niedostatecznej organizacji, nieznajomości przepisów itp. — nie ma zachęty do rozwoju inicjatyw racjonalizatorskich. Stanowczo za mało uwagi poświęcając tym problemom zakładowe organizacje związkowe.

Wyniki badań na temat postaw społeczno-zawodowych młodych pracowników służby zdrowia i opieki społecznej oraz warunków społecznych w zakładach naprawczych szpitali medycznych, były zasadniczymi tematami plenum ZG Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia.

Badaniami ankietowymi objęto około 500 lekarzy z wszystkich typów placówek służby zdrowia oraz taką samą grupę pielęgniarek. Na plenum wskazywano, że wyniki badań mają istotne znaczenie dla opracowania właściwego trybu przyjmowania młodych pracowników, kształtowania ich właściwej postawy społecznej i zawodowej. W procesie adaptacji młodych pracowników medycznych występuje jeszcze wiele trudności. Część z nich jak np. organizacja stażów lekarskich i praktyk pielęgniarskich, zapewnienie fachowej opieki w pierwszym okresie pracy zawodowej lekarzy i pielęgniarek, dzięki uzyskaniu bogatego materiału badawczego, będzie można rozwiązywać coraz bardziej skutecznie.

placówek służby zdrowia oraz taką samą grupę pielęgniarek. Na plenum wskazywano, że wyniki badań mają istotne znaczenie dla opracowania właściwego trybu przyjmowania młodych pracowników, kształtowania ich właściwej postawy społecznej i zawodowej. W procesie adaptacji młodych pracowników medycznych występuje jeszcze wiele trudności. Część z nich jak np. organizacja stażów lekarskich i praktyk pielęgniarskich, zapewnienie fachowej opieki w pierwszym okresie pracy zawodowej lekarzy i pielęgniarek, dzięki uzyskaniu bogatego materiału badawczego, będzie można rozwiązywać coraz bardziej skutecznie.

„Szczyt” francusko-zachodniemiecki

W czwartek (16 bm.) w Bonn rozpoczęło się dwudniowe spotkanie prezydenta Francji Valéry'ego Giscarda d'Estaing i kanclerza RFN, Helmuta Schmidta. Te okrasowe spotkania, odbywające się co sześć miesięcy na przemian w Bonn i Paryżu, są wynikiem porozumienia podpisanego w 1963 roku przez prezydenta de Gaulle'a i ówczesnego kanclerza Niemiec Zachodnich Konrada Adenauera.

Beda one poświęcone omówieniu kwestii międzynarodowych, zwłaszcza stosunków Wschód-Zachód.

Narada aktywu ZSMP

Podsumowanie roku szkolenia politycznego

Podsumowaniu dorobku roku szkolenia politycznego 1976/77 oraz wytyczeniu programu na rok przyszły, poświęcona była 16 bm. w Warszawie narada aktywu ZSMP.

W czasie obrad podkreślano iż nadrzędnym zadaniem różnych form szkolenia było upowszechnianie patriotycznej i obywatelskiej edukacji młodzieży pracującej.

Istotnym tematem pracy ideowo-wychowawczej ZSMP były zagadnienia ekonomiczne. Młodzi ludzie zapoznawali się z treściami bieżących decyzji gospodarczych. Efektem tej działalności ZSMP — mówiono — jest znacznie wyższy obecnie poziom wiedzy ekonomicznej młodych pracowników. Ważnym elementem programu kształcenia politycznego młodzieży — podkreślano — były imprezy związane ze zbliżającą się 60 rocznicą Wielkiego Października. Służyły one pogłębieniu internacjonalistycznej więzi, łączącej młodzież Polski i Kraju Rad.

Zasługuje na podkreślenie, że w ub. roku i I kwartale br. ok. 80 tys. członków ZSMP wstąpiło w szeregi partii. Ponad 9 tys. Kół ZSMP, tj. 12 proc. wszystkich podstawowych ogniw organizacji uzyskało prawo wydawania rekomendacji do PZPR. W minionym

roku szkoleniowym różnego typu kursami objęto 8 tys. członków kadry i aktywu.

Ratyfikacja układu

(Dokończenie ze str. 1)

cję o pracach rad stopnia wojewódzkiego nad pięcioletnimi planami społeczno-gospodarczego rozwoju województw na okres do 1980 r. We wszystkich niemal planach dominowały zagadnienia intensyfikacji produkcji rolnej, rozwoju gospodarki żywnościowej, budownictwa mieszkaniowego i rozwoju usług dla ludności. Podkreślano projekty planów szerokim konsultacjom ze społeczeństwem stworzyło możliwość współdziałania ludności w kształtowaniu merytorycznych treści planów oraz przyczyniło się do spopularyzowania określonych w planach celów, kierunków i metod działania. W procesie przygotowania i uchwalania planów istotną rolę odegrała aktywność radnych.

Ponadto Rada Państwa: — ratyfikowała Konwencję nr 99 Międzynarodowej Organizacji Pracy dotyczącą metod ustalania płac minimalnych w rolnictwie.

Skazany za fałszowanie 1000 - złotych banknotów

Przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi odpowiadał 28-letni Stefan Nagiecki (zam. w Kole), z zawodu masarz, który nie pracował w zawodzie, lecz zajmował się fałszowaniem 1000-złotowych banknotów. W zeszyłym roku łesienia wyprodukował 11 tysięcy złotych i 10 z nich

puścił w obieg w różnych miejscowościach kraju, w tym także w Łodzi. Nagiecki skazany został (wyrok nieprawomocny) na 3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności, 15 tys. zł grzywny i 3 lata pozbawienia praw publicznych. (zt)

Surowe kary za wyłudzenie pieniędzy z PZU

W czerwcu i lipcu 1974 r. w okolicach Rawy Maz. wystąpiło poważne gradobicie, które zniszczyło wiele upraw owocowych. PZU było zobowiązane do wypłacenia odszkodowań, odpowiednio do umów kontraktacyjnych, zawartych z Wojewódzką Spółdzielnią Ogrodnictwa i Pszczelarstwa w Skierniewicach. Kilku dostawców doszło do wniosku, że szkody, które ponieśli, można wyównać przez podwyższenie podanej ilości zakontraktowanych umowami owoców. Tak doszło do bardzo poważnego przestępstwa, którego finał rozegrał się wczoraj przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi.

Irena Kolańska (zam. w Skierniewicach), likwidator szkód w Inspektoracie Rejonowym PZU w Rawie Maz., wiedziała o przestępstwie Herubinińskiego (fałszowanie umowy) zamiast przeciwdziałać, przyjęła od niego 10 tys. zł za milczenie. Skazana została na 2 lata pozbawienia wolności z zawieszeniem wykonania kary na 4 lata oraz 80 tys. zł grzywny. Lucjana Kałucka (zam. w Rawie Maz., w Gólinach) skazana została na kary po 2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz na grzywny 10 tys. zł i konfiskatę mienia.

Wyłudzone sumy zostały przez oskarżonych zwrócone w trakcie śledztwa. Wyrok nie jest jeszcze prawomocny. (tar)

Kronika wypadków

A Godz. 8.10. Na skrzyżowaniu ulic: Inflancka — Głbalskiego, kierowca „Flata” IF 8847 Jan P. nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z drugim „Flatem” IO 6428. W wyniku zderzenia oba pojazdy uległy uszkodzeniu na sumę 7 tys. zł.

mocy — zwolniony do domu. Straty i tys. zł.

A Godz. 10.30. Na al. Włókiarzy przy Lutomiarskiej, kierowca samo chodu ciężarowego „Ifa” MM 4854 Kazimierz B. wjechał przy czerwonym świetle na skrzyżowanie i zderzył się z autobusem MPK. W wyniku wypadku Zdzisław M. doznał potłuczenia żebra. Straty 2 tys. zł.

A Świadkowie wypadku potrącenia mężczyzny przez „Flata” 8679. IF dnia 15. VI 1977 r., około godz. 18.10 na al. Włókiarzy przy Mokrej, prosił się do WKRD MO Łódź, ul. Władysława 60, tel. 715-86. (ch)

A Godz. 9.55. Na ulicy Rzgowskiej pod waduktem kierowca motoroweru „Komar” IIA 381 Władysław R. na skutek nadmiernej szybkości przewrócił się i doznał ogólnych potłuczeń. Po udzieleniu po-

SPORT SPORT SPORT SPORT



Po koszykarzach — w finale: piłkarze, ciężarowcy, zapaśnicy, bokserzy i szermierze

Spartakiadowe nominacje dla dzudoków

W lipcowej, V Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży, której finały odbędą się w naszym mieście, a także w Piotrkowie, łódzkie województwo miejskie reprezentowane będzie przez ok. 350 zawodników i zawodniczek. Młodzi łódzcy sportowcy rywalizować będą o medale we wszystkich niemal dyscyplinach figuralnych w programie tej imprezy, a więc: w kolarstwie szosowym, lek-

koatletyce, pływaniu, podnoszeniu ciężarów, tenisie stołowym, zapaśniczych, piłce nożnej i koszykówce. Ponadto łódzianie startować będą również w boksie, gimnastyce, kolarstwie torowym, tenisie ziemnym, łucznictwie i strzelaniu. Jako pierwsi wywalczyli miejsce w finale V OSM koszykarze. W ich skład poszli ostatnio piłkarze, a także ciężarowcy, zapaśnicy, bokserzy i szermierze. Najwięcej zawodników

do finałowych turniejów wprowadzili, jak dotychczas, zapaśnicy i szermierze. Ponadto wysokie normy uzyskało już 23 młodych lekkoatletów naszego miasta.

KOLEJNE NOMINACJE
W sali KS Resursa odbyła się młota uroczystość nadania nominacji dla 33 młodych dzudoków, którzy wezmą udział w strefowych zawodach eliminacyjnych przed V OSM w Białymstoku 15-18.6. i w Łodzi 17-19.6.

Do Białegostoku wyjadą: T. Gontarek, W. Mazur, J. Kobierzycki, P. Rapprecht, S. Szczygielniak, E. Manikowski, S. Kramberg, G. Kolodziejczyk, M. Kolodziejczyk, M. Kawczyński, Z. Lipiński, S. Wasik, W. Lipiński, P. Rek, H. Fejdysz, J. Sroka, A. Marszał, Z. Pacholczyk, J. Oleński, P. Feiczak.

Juniorzy starsi będą walczyć w Łodzi w sali KS Resursa.

INFORMUJEMY...

W sali posiedzeń ŁRZZ przy ul. Traugutta 12 odbędzie się dziś zebranie władz łódzkiego sportu z działaczami poszczególnych branż związkowych. Tematem posiedzenia będzie realizacja uchwały Biura Politycznego KC PZPR w sprawie dalszego rozwoju sportu w kraju. Początek obrad o godz. 13.30.

* * *

Dziś o godz. 16.30 w lokalu klubowym przy ul. Teresy rozpocznie się walne zgromadzenie sprawozdawcze SKS Start.

* * *

Kierownictwo pływackie „Olimpia” przy ul. Bocznej zaprasza amatorów kąpiel na basen w dni powszednie w godz. 12-18, a niedziela i święta w godz. 10-18.

Kolejny remis polskich piłkarzy

W ósmym pojedynku zaoceaniczne go tournee polscy piłkarze zmierzili się w Mendoczie z argentyńskim klubem Godoy Cruz, remisując 1:1 (1:0). Bramki dla Polaków strzelił Kazimierz Deyna w 19 min, wyrównał w drugiej połowie, z rzutu karnego — Pereyra.

Na kontynencie południowoamerykańskim przebywają również inne reprezentacje z Europy. W Montevideo narodowa drużyna Anglii spotkała się z Urugwajem. Mecz zakończył się wynikiem bezbramkowym.

Reprezentacja Szkocji pokonała Chile 2:0 (1:0), zdobywając bramki ze strzału Marciego (2) oraz Dargisha i Harhorda.

DANIA — SZWECJA 2:1
W towarzyskim meczu rozegranym w Kopenhadze przeciwnik naszej reprezentacji w eliminacjach do MS zespół Danii, wygrał ze Szwecją 2:1 (0:0). Bramki zdobyli: dla gospodarzy — Roentved i Simonsen, a dla Szwecji — Nordin.

Gwardziści pod wodzą P. Mirowskiego

W sobotę, 18 bm., o godz. 17, na torze Orla przy ul. 22 Lipca, rozegrany zostanie kolejny mecz ligowy żużlowców Gwardii z drużyną Grudziądzkiej Sekcji Żużlowej. Po kilku ostatnich niepowodzeniach liczymy że gwardziści odniosą nareszcie oczekiwane zwycięstwo. W zespole Gwardii pojada m. in.: Kosek, Januszko, Pakusiński, Jader i po wyleczeniu kontuzji Kwiatkowski. Pierwszy raz w drużynie ligowej startować będzie 17-letni Paweł Szkobel.

z powodu nieobecności mgr S. Kwoczały (urlop), drużynę Gwardii w sobotnim spotkaniu z grudziądzkim zespołem poprowadzi doskonale nierdyż żużlowiec, wielokrotny reprezentant Polski — P. Mirowski. (n)

Jubileuszowa wystawa w Teatrze Wielkim

8 tysięcy „morskich wilków” rodem z Łodzi

Okazuje się, że obdarzeni przez naturę jedynie skromnymi Stawami Jana i Arturówkiem mieszkańcy miasta z łódzką herbie wykazują autentyczny pęd do wielkiej wody, do morskich przygod. Dowodzi tego kilka danych z działalności obchodzącego w br. jubileuszu 25-lecia istnienia Łódzkiego Okręgowego Związku Żeglarskiego i 30-lecia łódzkiego ruchu żeglarskiego.

W klasyfikacji województw — wliczając oczywiście tutaj okręgi nadmorskie — łódzkie plasuje się pod względem liczby żeglarzy w ścisłej krajowej czołówce. Z imponującą liczbą prawie 8 tysięcy przescholonych i czynnie uprawiających ten sport żeglarzy (w tym 2,3 tys. sterników jachtowych, ponad tysiąc sterników morskich, 76 kapitanów żeglugi bałtyckiej oraz 15 kapitanów Żeglusi Wielkiej). ŁOZZ w Łodzi plasuje się wśród innych bratnich związków na IV-V miejscu w Polsce.

Obok wspomnianych wyżej osiągnięć w szkoleniu nowych kadr wil-

ków morskich, łódzcy żeglarze mają wcale nie małe sukcesy w licznych i wcale niełatwych rejsach po morzach i oceanach całego świata. Z ważniejszych wypadów przypomnieć rejsy: AKZ na Islandie, HOWW dookoła Wysp Brytyjskich i na Herbrdy, i wyprawy harcerską przez Atlantyk na Kubę na jachcie „Od-Krywek”, zimowe „przebiegi” „Atlantyk”, przepłynięcie Biskajów w okresie jesienno-wiosennych sztormów i wiele innych.

W rejsach łódzkich żeglarzy ma swoją skromną cegiełkę nasza redakcja, która patronowała (mając przy tym na pokładach jachtów własnego przedstawiciela) wyprawom na IO w Północy i Montrealu, „Kierunek Północ”, wspomnianą wyprawę na Kubę i udział w trzech wielkich światowych imprezach w tej dyscyplinie sportu — „Operacja Ząbki” w latach 1972-74-76. Warto tu również wymienić propagandową opiekę — a w wielu przypadkach i pomoc — przy budowie sławnego już trimarana „Retman II”, którego model stanowił jeden z wielu eksponatów jubileuszowej wystawy urządzonej w kulturalnych Teatru Wielkiego. (wrób.)



Fot. A. Wach

Po 5 latach oglądamy się za siebie: na VIII plenarnym posiedzeniu Komitetu Centralnego naszej partii ocenili realizację programu mieszkaniowego, uchwalonego w maju 1972 roku. Niewielu perspektywicznym zamierzeniem towarzyszyły te zainteresowania i tyle niecierpliwości. Zapowiedź rozwiązania do roku 1990 naszych kłopotów mieszkaniowych, dzięki budowie w ciągu 20 lat około 7,3 miliona mieszkań, przyjęta została z powszechną aprobatą. A projekty skrócenia tego okresu — z gorącym aplauzem.

Podsumowania wypadły pomyślnie, zwłaszcza miniona pięcioletka dobrze zasłużyła się sprawie mieszkań. Klucze otrzymało wówczas 1.125 tys. rodzin, czyli o 45 tys. więcej, niż przewidywał plan. Jednocześnie cały ogromny potencjał, dostarczający materiały i wyroby do budowy oraz wyposażania domów, przeżywał okres wyjątkowego, imponującego rozwoju. Na inwestycje w tej dziedzinie wydano prawie 150 miliardów złotych, wobec 40 mld zł w pięcioletce poprzedniej. Łączne wydatki na budownictwo mieszkaniowe i komunalne oraz towarzyszące im obiekty wyniosły w latach 1971—1975 około 460 miliardów złotych, co stanowiło 20 proc. nakładów na rozwój całej gospodarki. Liczby te dużo mówią o randze mieszkań w gospodarce społecznej polityce naszego państwa.

Spojrzenie wstecz to również okazja do przypomnienia, że dzisiejsza wysoka pozycja mieszkań w zamierzeniach gospodarczych jest stosunkowo świeżej daty. W latach sześćdziesiątych budownictwo mieszkaniowe uważane było za nieproduktywny wydatek, obciążający narodową kieszonkę. Miniona pięcioletka była zatem okresem wielkiego awansu tego budownictwa, zarówno prestiżowego, jak i znajdującego odbicie w konkretnych zamierzeniach, w podziale inwestycyjnych środków.

Te same względy sprawiają, że budowa domów uzyskała formalne pierwszeństwo w inwestycyjnym wykonawstwie. Wprawdzie w ubiegłym roku priorytet ten wyraźnie zawiodł — przekazano o 2 tysiące mieszkań mniej, niż przewidywał plan, co stanowi odejście od dobrych tradycji ubiegłej pięcioletki — ale obecnie staje się ponownie faktem. Dowodzi tego wprowadzenie na plac budowy, na których powstają nowe osiedla, także przedsiębiorstw powołanych do wznoszenia fabryk i innych obiektów przemysłowych. Przedsiębiorstwa te mają

w tym roku wykonać na rzecz budownictwa mieszkaniowego prace wartości 9 mld złotych.

Ubiegłoroczne opóźnienia skłaniają do refleksji, do analizy, co zawiodło w starannie przecież przygotowanych zamierzeniach. Zapewniono budownictwu bogate zaplecze techniczne, ze 103 wytwórniami wielkich elementów, z czego większość stanowią tzw. fabryki domów. Produkcja cementu

których nie doprowadzono wody, kanalizacji, gazu. Rzecz w tym, że wielka fala nowoczesności objęła budowę domów, ale nie to, co znajduje się pod nimi. Tradycyjnymi metodami, przy pomocy łopaty, trudno zapewnić nowym osiedlom niezbędne instalacje — i dziś jest to chyba największy problem naszego budownictwa mieszkaniowego. Inna nie rozwiązana kwestia to ciągle jeszcze niedostateczny poziom wykonawstwa, stosowanych materiałów, czyli w sumie jakości nowych domów. Na ile coraz lepszych rozwiązań funkcjonalnych, rosnącej powierzchni mieszkań oraz bogatego zaplecza, jakim budownictwo dysponuje — niedbałe wykonanie razi zresztą w dwójnasób. I coraz trudniej je usprawiedliwić.

PÓŁTORA MILIONA PRZED PROGIEM

podwoiła się w porównaniu z rokiem 1970, sięgając obecnie 25 mln ton rocznie; a wiadomo, że nasze budownictwo mieszkaniowe „betonem stoi”. Powstały liczne wytwórnie tapet, wykładzin podłogowych, nowoczesnego wyposażenia łazienek. Zadbano zatem o większość materiałów do budowy i wykańczania domów. Kłopot w tym, że nie o wszystko zadano w równym stopniu. Brak rur, instalacji elektrycznych i różnych drobnych, ale niezbędnych materiałów i urządzeń nadal zakłóca prace budowlanych.

W sumie można powiedzieć, że zrobiono dla rozwoju budownictwa mieszkaniowego bardzo wiele, ale jeszcze nie wszystko. Najwyraźniej chyba widać to na przykładzie zbrojenia terenów pod nowe domy, tj. wyposażania ich w dobrodziejstwa komunalne. Większość nie przekazanych w ubiegłym roku mieszkań znajduje się w domach, do

Lata, które upłynęły od uchwalenia perspektywicznego programu mieszkaniowego, zlikwidowały zatem tylko część barier, ograniczających rozwój tego budownictwa. Obecnie pora na pokonanie następnych. Sprawami tymi zajmuje się specjalny zespół partyjno-rządowy, który przedłoży swoje propozycje na II Krajowej Konferencji Partyjnej.

Zespół wystąpi także z projektami rozszerzenia naszych zamierzeń mieszkaniowych w tym i przyszłym pięcioletcu. Wiadomo, że w latach 1976—1980 ma nam przybyć 1.575 tys. mieszkań, co oznacza, że w ostatnim roku pięcioletki przekazane zostaną 10 mieszkań na 1000 ludności. Wskaźnik taki należy do najwyższych w świecie. Ale nasze potrzeby są też wyjątkowo duże, przed spółdzielczym progiem czeka z niecierpliwością i nadzieją półtora miliona rodzin.

U. S.

Sprawy ładu i morza są nierozdzielne...

— Panie ministrze, tradycyjnie już jak co roku obchodzić będziemy w dniach 15—30 czerwca DNI MORZA. Czym będą się one różnić od obchodów w latach ubiegłych?

— W tegorocznych obchodach DNI MORZA chciałobyśmy zwrócić w większym niż dotychczas stopniu uwagę społeczeństwa na harmonijny rozwój całego polskiego Wybrzeża a zatem wyeksponować rozwój jego części środkowej z małymi portami w Kołobrzegu, Uście, Darłowie i Łebie. Dotychczas bowiem główne uroczystości DNI MORZA odbywały się przede wszystkim w Trójmieście i Szczecinie i o tych miastach mówiło się i pisało najwięcej. Tym razem odbędzie się 18 czerwca w Kołobrzegu. Miasto to jest od stycznia ubiegłego roku siedzibą naszego najmłodszego — trzeciego armatora — Polskiej Żeglugi Bałtyckiej, a zarazem największym i rozwijającym portem na Wybrzeżu Środkowym.

— Obchody DNI MORZA aczkolwiek koncentrują się w miastach nadmorskich obejmują cały kraj. Czy można prosić o kilka bliższych szczegółów na ten temat?

— Obchody DNI MORZA w kraju są przedmiotem szczególnego zainteresowania Krajowego Komitetu, Województwa nadmorskie żyją bowiem z morza i sprawy tej dziedziny naszej gospodarki są im bardzo bliskie a można powiedzieć, że wręcz pierwszoplanowe. Natomiast pozostała część kraju styka się z tą problematyką w zasadzie przez środki masowego przekazu, lub też podczas urlopu nad Bałtykiem. Od lat dążymy do tego, by problematykę gospodarki morskiej przybliżyć całemu społeczeństwu.

Uzyskujemy w tym zakresie szerokie poparcie władz partyjnych i państwowych, zyskaliśmy również wielu cennych sojuszników takich jak Polski Związek Żeglarski, Liga Obrony Kraju, Związek Harcerstwa Polskiego, czy Towarzystwo Wiedzy Powszechnej. Powołaliśmy też Wojewódzkie Komitety Obchodów DNI MORZA, które są organizatorami i gospodarzami imprez na swoim terenie.

Formy uroczystości są różnorodne. Wymienić można okolicznościowe spotkania środowiskowe, zakładowe lub międzyzakładowe, w których udział wezmą m.in. przedstawiciele resortu handlu zagranicznego i gospodarki morskiej, resortu maszyn ciężkich i rolniczych oraz oficerowie Marynarki Handlowej i Wojennej, Liga Obrony Kraju i ZHP zorganizują w wielu miastach zawody żeglarskie, motorowodne, pletwonurkowe, pokazy modeli bływających itp.

DNI MORZA — 1977 będą również okazją do zaprezentowania społeczeństwu coraz bogatszego dorobku twórczego polskich marynistów. Ten rodzaj twórczości jest przez nas szeroko popierany. Powstaje coraz więcej książek, obrazów, rzeźb i pieśni o tematyce morskiej. Trwa obecnie konkurs na nowele filmowa i scenariusz ogłoszony przez Stowarzyszenie Marynistów Polskich, który — spodziewamy się — wypełni istniejącą w tym zakresie lukę. Skoro jestem przy Stowarzyszeniu Marynistów Polskich, chciałbym podkreślić jego inicjatywę nawiązania współpracy z młodzieżą. Wszędzie tam, gdzie powstają ku temu warunki i zainteresowanie, tworzone będą pod patronatem stowarzyszenia młodzieżowe koła marynistsyczne. Korzystając z po-

mocy twórców marynistów, młodzież rozwijać będzie związki naszej kultury z morzem, wzbogacać swą wiedzę o nim.

— Morze to nie tylko egzotyka, ale przede wszystkim dziedziną gospodarowania siębie zespólna z całą gospodarką...

— Sprawy ładu i morza zespólny się w nierozdzielna całość. Nawet podczas najdłuższego rejsu marynarze są w stałym kontakcie z łańcem, a ryzyko pracy na statku nie jest większe niż w innych dziedzinach transportu czy też w pracy górnika. Do budowy statku nie staroza dziś drwale, cieśle,

powroźnicy tkacze i zagłomistrze. Konstrukcja statku zatrudnia dziś tysiące ludzi w hutach, zakładach sprzętu mechanicznego i elektrocznicznego w licznych zakładach wielu branż rozsianych po całym kraju. Przewożone morzem towary to nie tylko towary kolonialne, a towary niezbędne dla przetrwania rozwijającej się polskiej gospodarki. Zniknął typ człowieka zwanego wilkiem morskim. Dzisiejsi ludzie morza różnią się od innych jedynie rodzajem wykonywanego zawodu. Program społeczno-gospodarczego rozwoju naszego kraju wyznacza gospodarce morskiej co-

Rozmowa z przewodniczącym Krajowego Komitetu DNI MORZA — podsekretarzem stanu w Ministerstwie Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej TADEUSZEM ŻYŁKOWSKIM.

Sztuczne serce

Prace nad stworzeniem sztucznego serca w ZSRR trwają już dziesięć lat. Z kilkudziesięciu opracowanych konstrukcji wybrano ostatnio trzy, wykonane z gumy silikonowej i szkła organicznego. Jeśli idzie o kształt i rozmiary, są one praktycznie równe sercu ludzkiemu i ważą 300—350 gramów.

Zewnętrzna osłonka sztucznego serca jest twarda. Wewnątrz niej znajduje się miękki, elastyczny woreczek, który kurczy się i rozkurcza, jak serce człowieka. Opracowywany jest system, o prototypu aparatu, jaki jest nadal poszukiwany.

Serce człowieka kurczy się 100 tysięcy razy na dobę. Potrzebny jest więc materiał, który wytrzyma takie obciążenie. Obecnie trwają prace nad jego uzyskaniem. Naukowcy poszukują również źródła zasilania dla mechanicznego serca. Powinno być ono umieszczone wewnątrz organizmu; być może będzie to kapsułka ze specjalnym izotopem. Opracowywany jest system, o partu na przekształcanie energii jądrowej w mechaniczną. Proponuje się również inną drogę zasilania co pewien czas energią elektryczną.

Wszystko to stanowi jednak tylko część problemu. Konieczne jest idealne kierowanie pracą aparatu, podobne do precyzji, z jaką działa np. system nerwowy w naszym organizmie. Wszelkie stronnejsze eksperymentalne zbadanie modeli sztucznego serca różnej budowy — jest drogą do wyboru optymalnego wariantu.

O szerokim zasięgu badań świadczy fakt, że w pracach nad stworzeniem sztucznego serca uczestniczą przedstawiciele praktycznie wszystkich technicznych kierunków współczesnej nauki.

— Dziękujemy panu ministrowi za rozmowę.

Rozmawiał: ZYGMUNT MOSTOWSKI



Właśnie. Gdyby tak słynny francuski dzentelmen — włamywacz wszedł w posiadanie (nieważne jaką drogą) „Fiatu 126p”, to kto wie, czy nie miałby sobie radzić z brakiem części zamiennych do najpopularniejszego w kraju samochodu w sposób praktykowany ostatnio przez niektórych łodźców. Lupinowi przyszło by to może łatwiej choć co innego jednak kradzież diamentów kolia, a co innego... Ale nie sprzedajmy poważnych — i autentycznych! — faktów.

Ujawiamy je przy tym nie dla roznieszenia Czytelników, tudzież ewentualnych nabywców „Fiatu 126 p”. Cele te spełnić ma przygotowany już do druku specjalny zbiór dowcipów o małym „Fiacie”, który ma być ponoć wręczany wszystkim klientom „Polmozybytu” już w momencie przedpłaty, dopłaty czy też nadpłaty na wymarzony samochód. Jak słysząc ze źródeł dobrze poinformowanych, w zbiorze tym znajdzie się również kawał nr 6458 o sportowej wersji „Fiatu 126p” (z firmowymi trampkami). Nie jest natomiast pewne, czy da się tam przemyścić — np. w charakterze wskazówek eksploatacyjnych — historię, która miała niedawno miejsce w mieście Łódź.

Jej podłożem był wspomniany już na początku tego felietonu, problem części zamiennych do małego „Fiatu”, o którym to problemie mógłbym tu pisać wiele, barwnie i szczegółowo. Wszystkim po-

Gdyby Lupin miał „malucha”!

siadaczom tego — skądinąd bardzo sympatycznego samochodu — wiadomo jednak że mimo tych narzekani, nakrętek jednorazowego użytku do przednich kół i tak nie dostanie się nigdzie, że zwykłe, głupe filtry powietrza nie wyskoczą z naglą na lady sklepowe, a w stacjach obsługi (autoryzowanych zresztą) przestana się nas — klientów — dopytwać, czy nie mamy przypadkiem na zbyciu jednego wolnego łóżyska. A więc... milcz serce i graj silnik (nawet po półrocznej gwarancji).

Wiadomo zresztą, że samochodziarze naród bystry i w potrzebie zawsze sobie jakoś radzi. Najgorzej, że ostatnio cudzym, czyli bliźniego, kosztem. Wspomniany brak części doprowadza bowiem właścicieli „maluchów” nie tylko do tzw. szwajskiej pasji, ale także do aktów desperackich, a także — nie owijając słów w bawełnę — wrednych i najwyższej kary godnych. Dowody? Już się robi, proszę wysokiej opinii publicznej.

Z gniewem, łzami i żądzą zemsty w niebieskich oczach zjawiał się u nas obywatel Ryszard S. (naz-

wisko i adres znane redakcji), donosząc o krzywdzie, jaka go spotkała i prosząc o daleko idącą pomoc. Po pierwsze — powiedział, budząc w nas od razu współczucie — jestem posiadaczem „malucha”. Po drugie, w dniu kiedy żona wysłała mnie do piwnicy po kartofle stwierdziłem, że do wyż. wymienianego pomieszczenia dokonano włamania. No i proszę sobie wyobrazić — tu przerwał i lkał chwilę — że nie zginęło nic. Zaden z 48 kompotów, żaden stoik sliwek w occie przygotowanych przez teściową, nie tknięto nawet konfitur z wiśni i marynowanych prawdziwków. Zginęła tylko jedna jedyna bezcenna rzecz — nabyta sześciomiesięcznym przypadkiem i na czarna godzinę — linka ssania do „malucha”!

Słuchający tej historii redakcyjni koledzy, a jednocześnie posiadacze „Fiatów 126p”, jęknęli ze zgrozą: — A to pech! Przecież takiej linki nie sposób nigdzie dostać, choć wtańczyć kosztuje grosze... Co za bezczelność i brak ludzkich uczuć ze strony złodzieja! A poza tym jakie odium spadnie na miasto,

Trzeba tu także dodać, że owa kradzież poczyniła niebawem spustoszenia w osobowości poszkodowanego Ryszarda S., wpłynęła destrukcyjnie na stan jego psychiki, nerwów i dyspozycyjność zawodową. Niefortunny, i były, posiadacz linki ssania zrobił się chorobliwie podejrzliwy. Piwnice zamyka — niestety po szkodzi — na cztery solidne klódki, nocami zapędza rodzinę do dyżurniowa w garażu pod chmurką, mając nadzieję uchronić od nagłej utraty to wszystko, co się da w „maluchu” wyrwać, utłamać czy odkręcić. Mało tego — sporządził listę znanych, którym prawdopodobnie wspomniany o nabytciu i miejscu utracenia cennego skarbu, przeprowadza obecnie akcję inwigilacyjną dokonując oględzin link ssania w podejrzanych samochodach i twierdzi, że przedtę czy później znajdzie i wyda władzom tego... no, powiedzmy krótko — drania.

Wniosek, że nie byłoby tego wszystkiego, gdyby owa głupia linka można było dostać np. w sklepie na Traktorowej, nasuwa się sam. Podobnego zdania byłby zapewne także Arsen Lupin. Rzecz jasna — tylko do pewnego czasu. To jest do momentu, w którym nie usłyszałby przypadkiem, co takiego sąsiad trzyma w piwnicy...

ZDZISŁAW SZCZEPANIAK



Spaliny, a czyste powietrze

Coraz więcej pojazdów samochodowych jeździ na naszych drogach. Liczba ich szybko wzrasta; już obecnie na 1000 mieszkańców przypada w Polsce średnio 125 samochodów. Specjaliści od ochrony środowiska wskazują, że jest to poważne źródło zanieczyszczenia gazowego i pyłowego powietrza atmosferycznego.

W Warszawie np. 75 proc. gazów w powietrzu pochodzi z motoryzacji. W każdej tonie spalonej benzyny, pokrywającą wartość zanieczyszczenia gazowego. W stolicy zużywamy ponad 300 tys. ton benzyny i tyle samo oleju napędowego rocznie. Popularny „maluch”, wypalając cały bak benzyny — 20 litrów — wydziela 8 kg zanieczyszczeń gazowych.

Jak ograniczyć zanieczyszczenie powietrza?

Zanieczyszczenia spalinami oddziałują toksycznie na ludzi. Co można zrobić, aby spaliny były mniej groźne dla naszego zdrowia? W Samodzielnej Pracowni Ochrony Powietrza Atmosferycznego Instytutu Kształtowania Środowiska przygotowano projekt działań, zmierzających do ograniczenia zanieczyszczeń powietrza spalinami samochodów.

Proponuje się przede wszystkim — wprowadzenie normy, regulującej określoną ilość zanieczyszczeń w spalinach. Obowiązki wahałyby ona zarówno właściciela i użytkownika, jak i producenta, a nie, jak dotychczas, tylko zakład produkujący samochody. Praktycznie — problem zanieczyszczenia rozpoczyna się za bramą zakładu, w trakcie eksploatacji pojazdu.

Autorzy projektu proponują wprowadzenie w stacjach diagnostycznych, których w całej Polsce mamy blisko 250, badania zawartości zanieczyszczeń w spalinach w czasie kontroli stanu technicznego pojazdów. Ponadto kontrolę bieżącą prowadziłaby milicja drogowa.

Są nawet prototypowe urządzenia, potrzebne do tej kontroli. W Politechnice Łódzkiej skonstruowany został analizator tlenku węgla, a w Instytucie Transportu Samochodowego w Warszawie powstał dynamometr filtracyjny. Przyrządy te przeszły już pomyślnie próby i można właściwie rozpocząć ich produkcję.

Innym urządzeniem, które można stosować, są tzw. dopalacze. Dzięki nim np. tlenek węgla zamienia się w dwutlenek węgla, który nie jest toksyczny. Urządzenia te stosowane w niektórych stanach USA, np. w Kalifornii ograniczają cztery do pięciu razy emisję zanieczyszczeń. Możemy je produkować chociażby dlatego, że wytwarzamy w kraju katalizatory, stanowiące ich część. Obecnie jednak urządzenia te używamy do innych celów przemysłowych.

Centra miasta i pasażerowie — wyłącznie dla ruchu pieszoego?

Jakimi dysponujemy jeszcze środkami, które pozwoliłyby ograniczyć uciążliwość pojazdów samochodowych? Przede wszystkim należy dążyć do szukania lepszych rozwiązań komunikacji zbiorowej. Budować jak najwięcej obwodnic, tras szybkiego ruchu, z zieloną falą z prawdziwego zdarzenia. Samochód, który musi wciąż przystawać pod czerwonym światłem, często pracuje na jałowym biegu i wtedy wydziela najwięcej zanieczyszczeń.

Odpowiedniego zagospodarowania przestrzennego wymagają trasy komunikacyjne. Warto np. zakładać ekrany z zieleni, pochłaniające nie tylko emitowane zanieczyszczenia, ale również pył, wzniesiony przez samochody. Trzeba zastanowić się, czy nie byłoby celowe wyłączenie z ruchu centrów miast, wydzielenie specjalnych pasażerów dla pieszoego. Są to sprawy łatwiejsze do realizacji, a więc można je rozpocząć od zaraz.

Ważne jest także rozsądne korzystanie z samochodu. Chcąc kupić gazetę w kiosku, oddalonym o 500 m od domu, nie trzeba od razu wsiadać... do samochodu.

SPALINY A CZYSTE POWIETRZE

Socjolodzy ze szczecińskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej zrealizowali kilka ważnych tematów naukowych. Z inicjatywy doc. dr Ludwika Janiszewskiego i pod jego kierunkiem zrealizowano ciekawe opracowanie — jak studenci miejscowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej wyobrażają sobie Polskę roku 2000, z realizacją jakich ambicji kojarzą oni pojęcie „drugiej Polski”.

STUDENCI

o Polsce roku 2000

Badania prowadzono metodą sondażu, ankietując 108 osób spośród studentów III roku wydziałów humanistycznego i pedagogicznego WSP. Reprezentowali oni następujące kierunki studiów: pedagogikę szkolną i opiekuńczą, historię i filologię rosyjską. Pytania dotyczyły m. in. materialnego poziomu życia w Polsce przyszłości, przemian kulturowych społeczeństwa oraz preferowanych przez społeczeństwo działań, których konsekwencją byłoby przyspieszenie urzeczyw-

stnienia „drugiej Polski”. Większość studentów uważa za sprawę najważniejszą osiągnięcie wysokiej pozycji społecznej i autorytetu w środowisku oraz satysfakcji w pracy zawodowej. Dopiero na drugim miejscu stawiano sprawę wzrostu zamożności — jako efektu przyszłej pracy zawodowej.

Odpowiadając na pytania z dziedziny spodziewanych w Polsce przyszłości przeobrażeń kulturowych, ankietowani

przypisują ogromną rolę teatrowi i telewizji. Interesujące wypowiedzi uzyskano także w dziedzinie przyszłych zmian światopoglądowych. Studenci — w zdecydowanej większości — stwierdzili (83 proc. wypowiedzi), że światopogląd mieszkańców przyszłej Polski stanie się w pełni materialistyczny, bądź będzie ulegał dalszym przemianom tego typu.

Analiza odpowiedzi na temat wzrostu stopy życiowej i pełnego zaspokojenia potrzeb na określone dobro wskazuje na utozsamienie osiągnięć gospodarczych Polski ze wzrostem poziomu materialnego jej mieszkańców. Wielu studentów szczecińskiej WSP twierdzi, że stopa życiowa wzrośnie dwukrotnie, w porównaniu z aktualnym poziomem życia.

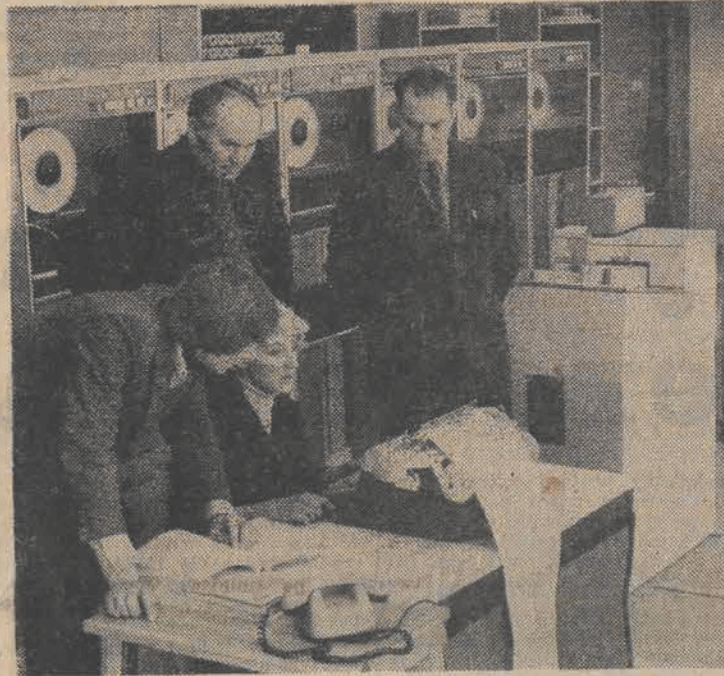
alnym poziomem życia. Ponad 80 proc. uczestników sondażu uznało, że w „drugiej Polsce” mieszkanie będzie dostępne dla każdej rodziny, podobnie jak samochód, czy kolorowy telewizor.

Uczestnikom ankiety zadano pytanie na temat działań, które mogłyby przyspieszyć powstanie „drugiej Polski”. Wypowiedzi te można podzielić na dwa główne nurty: powszechne oraz aktywne uczestnictwo w sformułowanych przez PZPR kierunkach przeobrażeń społeczno-gospodarczych w kraju i krytyczny stosunek wobec ujemnych zjawisk życia społecznego z jednoczesnym wskazaniem na sposoby ich likwidacji. Studenci uważają, iż główną przyczyną negatywnych zjawisk w naszym życiu gospodarczym i społecznym jest brak dyscypliny oraz poszanowania własnej pracy zawodowej, zła organizacja pracy, zbyt pobłażliwy stosunek społeczeństwa do ludzi źle wykonujących swoją pracę oraz do zjawiska pasożytnictwa społecznego.

Komputer RWPG

Z każdym rokiem powiększa się lista dziedzin, która korzysta z elektronicznej techniki obliczeniowej. Obok kilku setek komputerów dysponujemy centralnym ośrodkiem i ponad 2500 zakładów, branżowych i resortowych ośrodków informacji. Duży wkład w rozwój komputeryzacji i rodzącego się przemysłu informacyjnego ma Uniwersytet Toruński im. Kopernika. Ucelnia ta jako pierwsza w kraju otrzymała maszynę cyfrową R-32 wyprodukowaną przez kraje RWPG, w tym także przy udziale toruńskich naukowców. (maj)

N/z: pracownicy uniwersyteckiego ośrodka obliczeniowego podczas kontrolnego testowania komputera R-32.



Podziemny świat Paryża

Ciągące się kilometrami kanały ściekowe Paryża stały się nową atrakcją turystyczną stolicy Francji. Okazało się, że mogą one swobodnie konkurować z takimi zabytkami jak: wieża Eiffla czy wspaniałe i rozległe Pola Elizejskie. Zbudowany przeszło sto lat temu podziemny kompleks kanałów jest w równym stopniu zabytkiem dziewiętnastowiecznym, co — sam Paryż.

Pod Quai d'Orsey — rezydencje francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, rozpoczyna się ogromna sieć kanałów przecinająca wzdłuż i wszerz Paryż. Sieć ta jest jakby lustrzanym odbiciem miasta znajdującego się na powierzchni. Dwa razy w tygodniu tłumy turystów i ciekawych paryżan zjeżdżają 20 metrów w głąb ziemi. W tunelach, gdzie pięć osób może swobodnie iść obok

siebie, zwiedzający mają okazję przyrzeć się samotnej i często niebezpiecznej pracy robotników kanalizacyjnych.

Oprócz samych kanałów można również na dole obejrzeć ciekawe filmy i stałą wystawę poświęconą ich historii. Ten podziemny świat Paryża składa się nie tylko z kanałów. Pod miastem znajduje się zagmatwany labirynt katakumb, kamieniołomów, przejść podziemnych i tuneli rozległego paryskiego metra.

Jak większość wielkich budowli miejskich — system kanalizacyjny Paryża, świadczący o wysokim poziomie techniki został zapoczątkowany w czasach Napoleona. Obecna sieć kanalizacyjna powstała nieco później, w okresie kiedy Baron Haussman projektował swoje słynne aleje Paryża, a więc — w połowie XIX wieku.

O tym nie wiecie

SKĄD SIĘ WZIAŁ KSIĘŻYC?

Na temat pochodzenia Księżyca są trzy różne hipotezy. Według jednej — Srebrny Glob powstał wskutek rozpadu wielkiego ciała niebieskiego, które podzieliło się na Ziemię i Księżyc. Inna hipoteza głosi, że Księżyc utworzył się z obłoku materii międzygwiazdowej w pobliżu Ziemi. Wreszcie niektórzy naukowcy uważają, że Księżyc powstał z materii międzygwiazdowej, ale w odległym rejonie Wszechświata i dopiero później znalazł się w pobliżu Ziemi.

Naukowcy amerykańscy sprawdzili matematycznie wszystkie trzy hipotezy, uwzględniając dane o masie, budowie, składzie chemicznym, termodynamice i polu ciężkości Ziemi i Księżyca. Najbardziej prawdopodobna jest pierwsza hipoteza. Przemawia za nią m. in. brak metalicznego jądra na Księżycu oraz skład chemiczny i mineralogiczny jego skorupy. Przyjmuje się, że Księżyc powstał w wyniku katastrofy kosmicznej, która doprowadziła do rozbitcia jakiegoś ciała niebieskiego.

STAŁ ODPORNA NA SILNE OPORY

Na syberyjskich liniach kolejowych zaczęły kursować nowe wagony, odporne na najsilniejsze mrozy. Ich zespoły i części wykonane są z superwytrzymałej stali, uzyskanej przez naukowców z Doniecka.

Metal będący w stanie wytrzymać wysokie obciążenia przy temperaturze do minus 80 stopni C, uzyskał nowe, cenne właściwości i to bez zmiany technologii produkcji. Jak wykazały badania potrzebne jest zastosowanie specjalnej domieszki tzw. metakrzemianu wapniowego, który wpływa na zwiększenie wytrzymałości stali.

TRWAŁE DROGI NA BAGNACH

Lorfowiska i bagna stwarzały zawsze poważne problemy przed budowniczymi dróg. Dotychczas dla wyrównania osiadania jeździ pod wpływem ruchu pojazdów podsypano takie drogi co pewien czas kamieniem. Operację tę trzeba było jednak stale powtarzać, gdyż ciężar podsypanki przyspieszał zarazem proces „tonięcia drogi”. Inne rozwiązanie zaproponowali specjaliści norwescy układające jezdnię na wykopie wypełnionym ok. metrową warstwą polistyrenu piankowego. Ten rodzaj podsypanki lepiej rozkłada nacisk jeźdźcy na utrwiałe podłoże. Jak wyliczono przedkość osiadania drogi w pierwszym roku zostaje zredukowana do ok. 2 cm, a z biegiem czasu maleje do zera.

SKRZYPCE NA SŁUCHAWKI

W Szwecji opracowano urządzenie elektroniczne wychwytyjące drgania strun skrzypiec, przetwarzające je i przekazujące w postaci dźwięku do słuchawek grających. Wynalazcy zapewniają, że opracowanie powstało nie skutkiem czystego elektronicznego hobby, lecz z myślą o sąsiadach ćwiczących w domu skrzypki. Dzięki urządzeniu, dźwięków skrzypiec słucha tylko skrzypek.

Od wielu lat uwagę biologów i medyków, oraz znawców życia i twórczości Karola Darwina (1809–1882) zaprzętała sprawa tajemniczej choroby znakomitego uczonego: cierpiał on na nią aż do zgonu. Choroba ta utrudniała autorowi dzieła „O powstaniu gatunków jego pracę, utrzymywanie bardziej ożywionych kontaktów z przedstawicielami świata nauki, uniemożliwiała często wyjazdy z wiejskiej rezydencji w Down. Najnowsza diagnoza choroby Darwina nie wywołuje już sprzeciwów. Pisze o tym uczone na radziecką, biolog N. Rubajłowa w czasopiśmie „Priroda”.

Tajemnicza choroba Karola Darwina

Karol Darwin — zanim wyruszył w 1831 roku na pokładzie statku „Beagle” w podróż naokoło świata — cieszył się jak najlepszym zdrowiem. Zapalony myśliciel, amator jazdy konnej i długich wycieczek pieszych, poświęcający zdaniem jego ojca aż za dużo czasu na sport, był towarzyski i zawsze wesoły.

Podczas długotrwałych podróży odznaczał się niezwykłą wytrzymałością i odpornością fizyczną, skłonnością do wyczynów wysokogórskich, a jednocześnie miał zamiłowania muzyczne, zajmował się zbieractwem, nie pogardzał również flirtem. W ten sposób przedstawia się osobowość uczonego w świetle korespondencji, wysyłanej przez niego z „Beagle”.

Zmiana następuje po powrocie z podróży do kraju. Darwin w późniejszej swej autobiografii skarży się, że zaczęły go nękać rozmaite dolegliwości, że „chwilami nie jest w stanie zabrać się poważnie do pracy naukowej”. Darwin częstokroć notuje: „Zdrowie moje ucierpiało, na skutek doznawania lekkich nawet emocji nawiedzały mnie ataki dreszczów, zdarzały się wymioty. Przez długie lata zmuszony byłem wyrzec się udziału w uroczystych przyjęciach... nie mogłem zapraszać do siebie do Down licz-

niejszych gości, ograniczając do minimum grono zapraszanych uczonych”.

Jakiego rodzaju i czym wywołane schorzenia prześladowały Darwina aż do końca życia? Siedemdziesiąt pięć lat minęło od chwili jego śmierci, nim parazytolog — S. Adler pierwszy wystąpił z hipotezą, która zdobyła największe zwolenników: Darwin musiał w swoim czasie ulec zakażeniu trypanosomami (świdrowcami), parazytującymi w płynach ustrojowych kręgowców i przenoszonymi przez bezkręgowce ssące krew.

ZACZEŁO SIĘ W ANDACH

W marcu 1835 r. Karol Darwin odbył podróż w góry Ameryki Południowej. Pewnego dnia zatrzymał się na nocleg „w wiosce opodal miasta Mendoza”. Nastąpiło — jak sam napisał — „kiedy wraz z innymi osobami ułożyliśmy się do snu w osiedlu Luksus, w nocy zaatakował mnie owad, nazywany przez krajowców „benchua” („triatoma infestans”). Jest to wielki, czarny pluskwiak z rzędu „Reduvius”, rozpowszechniony w pampasach, bezskrzydły, płaski, żywiący się krwią człowieka”. Minęły lata — i dopiero w roku 1909 lekarz brazylijski Chagas opublikował doniesienie o odkryciu choroby, powstającej w następstwie zakażenia przez

trypanosomy i nazwanej „trypansomosis americana”. Drapieżny owad napada na ludzi, ukąszenie jego nie sprawia bólu, chociaż atakuje on przede wszystkim wargi człowieka.

Trypanosomy przenoszą się następnie na skórę, co staje się powodem ostrych i często chronicznych schorzeń, znanych obecnie jako „choroba Chagasa”. Jej symptomami są bóle w całym organizmie, bicie serca, astma, ogólna słabość. Nawet dzisiaj, gdy studia nad „chorobą Chagasa” posunęły się już znacznie naprzód, z trudem daje się wykryć trypanosomy we krwi, jak też w płynie mózgowo-rdzeniowym.

A JEDNAK... CHOROBA CHAGASA

W roku 1857 odbył się międzynarodowy kongres parazytologów, poświęcony 25-letniemu odkryciu „choroby Chagasa”. Podczas obrad omawiano wyniki badań nad ogniskami tej choroby znajdującymi się w okolicy Mendozy. Uczestnicy kongresu doszli do wniosku, iż symptomy tej choroby są zbliżone we wszystkich szczegółach z danymi, zawartymi w historii choroby Karola Darwina. Hipoteza ta szybko znalazła zwolenników, m. in. uznał ją za całkowicie wiarygodną jeden z wybitnych badaczy życia Darwina — G. de Beer.



Jedziemy na spacer

Na budowie łódzkiej trasy W-Z

Coraz szybsze tempo robót Młodzież z MPK pomaga budowniczym LPO wyciąga wnioski z błędów warszawskich „zieleniarzy”

Dzień i noc trwają intensywne prace przy budowie łódzkiej trasy W-Z, zwłaszcza jej fragmentów, które mają być przekazane do użytku 22 lipca. Bywa, że tempo robót w nocy jest szybsze niż w ciągu dnia, w nocy bowiem można wykorzystać więcej sprzętu mechanicznego, który w ciągu dnia zajęty jest przy realizacji zadań na innych łódzkich budowach. I tak np. w ciągu jednej nocy wywozi się co najmniej 1000 metrów sześciennych ziemi, a przywozi około 500 metrów sześciennych piasku do zasypywania przyczółków wiaduktu budowanego przez Ploekie Przedsiębiorstwo Robót Mostowych. Skierowane na budowę trasy W-Z samochody muszą w tym celu wykonać przeszło sto kursów bądź na wysypisko, gdzie zrzuca się niepotrzebną ziemię z wykopów, bądź do Nowosolnej skąd przywozi się piasek.

Jednym z najbardziej niewłaściwych punktów budowy jest właściwa koordynacja prac. Dla przykładu podajemy, że od terminowego zakończenia przez PPRM robót związanych z izolowaniem ścian podziemnych przejść dla pieszych zależy rozpoczęcie zasypywania przejść piaskiem, a od tego z kolei uzależnione są terminy prac elektryków i dopiero po założeniu instalacji elektrycznych będzie można układać na powierzchni płyty chodnikowe. Wszystkie terminy muszą być tak zgrane, aby kolejne przedsiębiorstwa podwykonawcze wchodziły na poszczególne odcinki robót jedno po drugim, nie marnując czasu na jałowe czekanie.

PPRM, które jest głównym podwykonawcą na budowie łódzkiej trasy W-Z, najpewniej w niedzielę rozpocznie wykonywanie betonowych elementów przejść podziemnych.

Tereny wykonane już przez budowniczych trasy W-Z obejmują w niepodzielne władanie Łódzkie Przedsiębiorstwo Ogrodnictwa. Dotyczy to przede wszystkim niemal całego odcinka trasy — od al. Włókniarzy aż do ul. Łąkowej. Ostatecznie postanowiono, że skarpy wykopu biegnącego ul. Mickiewicza zostaną wzmożone poprzez nawieszenie bardziej spójnego gruntu, który nie będzie się obrywał. LPO nie chce też powtórzyć błędów warszawskich „zieleniarzy”, którzy na Trasie Łazienkowskiej, na podobnych skarпах zapomnieli o konieczności konserwowania zieleni. W Łodzi mają być doprowadzone do skarpi hydranty, z których będzie można podlewać trawniki w okresach suszy i upałów.

Warto również odnotować, że budowniczym trasy postanowiono przyjąć z pomocą z własnej inicjatywy młodzież z Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. Pierwsze grupy młodzieży pracowały już przy porządkowaniu terenu na odcinku ul. Mickiewicza od ul. Wólczańskiej do ul. Gdańskiej.

Odnotujmy też, że budowa cieszy się dużym powodzeniem wśród... filmowców. Jeszcze jedna ekipa realizatorów filmowych właśnie w scenarii wielkiej budowy upatrzyła sobie najlepsze miejsce do nakręcenia potrzebnej sekwencji. Była to ekipa reż. W. Leszczyńskiego, który — jak już informowaliśmy — kreśli zdjęcia do „Śladu magnetycznego”. Częstość gościem na budowie jest również ekipa Łódzkiego Ośrodka Telewizyjnego, która przygotowuje obszerny reportaż prezentujący realizację największej w historii naszego miasta inwestycji drogowej.

Narada koordynacyjna w Urzędzie m. Łodzi

Przemysł i miasto

Wiele spraw związanych ze współdziałaniem miasta i przemysłu wymaga uporządkowania — szczególnie ostatnio, na tle dynamicznie

rozwijającego się naszego województwa. Temu celowi służyć mają m.in. organizowane przez prezydenta m. Łodzi — J. Lorensa, na-

radę koordynacyjną z udziałem przedstawicieli zjednoczeń i większych zakładów przemysłowych.

Poprzednie spotkanie zgromadziło w maju przedstawicieli przemysłu lekkiego. Wezwał zaproszone przedstawicieli zjednoczeń: przemysłu papierniczego, „Chemitex” (włókna sztuczne), „Polimatex” (maszyny włókiennicze) i „Stomil” (przemysł gumowy) oraz dyrektorów czołowych zakładów wymienionych branż, naczelników dzielnic, wydziałów zatrudnienia, handlu, gospodarki lokalowej.

Głównymi tematami narady były m.in.: polityka racjonalnego zatrudnienia, produkcja rynkowa i jej jakość oraz możliwości lepszego zapożyczenia rynku w produkty wytwarzane na miejscu. Omówiono także niektóre problemy działalności inwestycyjnej, w tym sprawę opuszczania przez zakłady zużytych obiektów. Dotyczy to m.in. wyburzenia starego „Strzelczyka”, który opóźnia przebieg al. Kościuszki w kierunku ul. Fabianickiej.

Z posiedzenia Sztabu d/s Transportu

Dyscyplina ładunkowa

Praca przespowni kruszywa

Podczas wczorajszego posiedzenia Wojewódzkiego Sztabu d/s Transportu omówiono dyscyplinę ładunkową w okresie minionych dwóch tygodni. W tym czasie na stacjach woj. łódzkiego przetrzymano 461 wagonów przez ponad 5.700 godzin. Oznacza to pogorszenie w stosunku do poprzednich dwóch tygodni, ale poprawę do analogicznego okresu roku ubiegłego. Poprawę zanotowano w takich przedsiębiorstwach, jak: PKS „Fadom”, EC-IV, „Ceramika Budowlana” — Andrzejów, GS w Zdzierzcu. Na „czarnej liście” przetrzymujących wagony znalazły się: Przedsiębiorstwo Handlu Opalem na Zabieku, „Transbud”, GS Główno i GS Fabianice.

Jej istnienie rozwiąże wiele problemów naszego budownictwa, okazało się jednak, że to nie wystarczy. Trzeba uprzednio rozwiązać niektóre problemy organizacyjne. Nowa przespownia stwarza możliwość rozładunku ok. 1 mln 400 tys. ton kruszywa rocznie.

W czasie dyskusji poruszono istotne zagadnienie niepełnych dostaw kruszywa do Łodzi. Istnieją obecnie warunki do stworzenia odpowiednich zapasów na Lublinku i trzeba to w pełni wykorzystać. Inaczej bowiem naszym budownictwu grozić mogą kłopoty.

Doroczne kłopoty FWP

Wszyscy chcą odpoczywać w lipcu i nad morzem

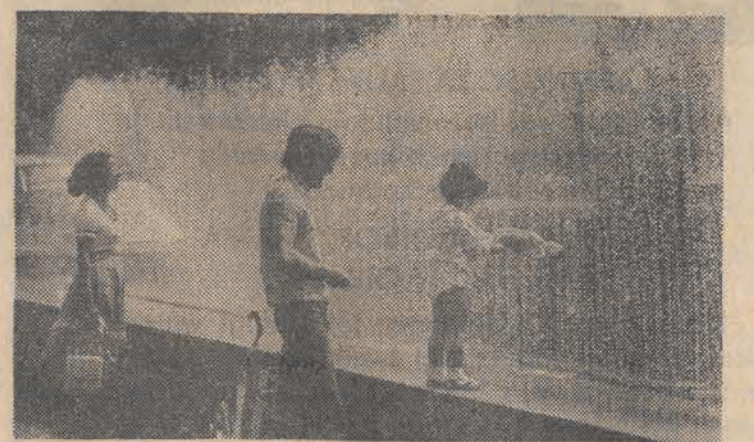
Szczyt urlopowy przed nami. Jak co roku Biuro Skierowań FWP w Łodzi nie może poradzić sobie z

interweniującymi klientami. Powód? Wszyscy chcą wyjechać na urlop w lipcu i dostać skierowanie nad morze.

Jak nas poinformowano, poza kilkudziesięciotysięczną rzeszą łódzian, którzy w lipcu i pierwszej połowie sierpnia wyjadą na wypoczynki za pośrednictwem Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Turystycznego, bądź udadzą się do zakładowych ośrodków z czasów FWP skorzysta w lipcu 6 tys. osób: 30 proc. wyjadzie nad morze, 45 proc. na Dolny Śląsk, a pozostali do innych ośrodków wypoczynkowych w kraju.

W innych miesiącach natomiast wezasy nie są wykorzystywane. I tak np. w czerwcu przepało w Łodzi 240 skierowań do atrakcyjnych miejscowości w całym kraju.

W drugiej połowie sierpnia Biuro Skierowań FWP posiada jeszcze miejsca do domów wypoczynkowych.



Pod fontanną trochę chłodniej...

Koncert dyplomantów

Doblego końca rok akademicki. Za nim kolejnych absolwentów Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej słuchać będziemy w filharmonii i teatrach, w piątek będzie okazją do poznania ich umiejętności w czasie koncertu dyplomantów, który odbędzie się w Filharmonii Łódzkiej o godz. 19.30.

Słuchać będziemy absolwentów wydziału instrumentalnego: M. Niemczyła — obój, K. Bujanowskiego — altówka, J. Kornackiego — altówka, A. Kacperczyka — skrzypce, oraz dyplomantów wydziału wokalnno-aktorskiego: Danutę Bernolak — sopran, P. Bednarskiego — tenor, A. Borkowską — sopran, K. Kowalskiego — bas. Wstęp wolny.

W kilku zdaniach

Wybrane problemy budowy i eksploatacji Banku danych na przykladzie systemu „STER” — odczyt mgr Bożeny Janiszewskiej, organizowany przez NOT Oddział Łódzki — dziś o godz. 13 w sali 202 Domu Technika (plac Komuny Paryskiej 5a).

Dzielnicy Dom Kultury-Polesie (al. 1 Maja 87) zaprasza dziś o godz. 17 na koncert orkiestry dzieci DDK. Wstęp wolny.

Biuro Wystaw Artystycznych w Łodzi informuje, że dziś o godz. 18 w Galerii Sztuki (ul. Wólczańska 31-33) odbędzie się pokaz „Wideo, Instalacje i Zapisy” — Wojciecha Bruszczyńskiego.

Srodowiskowy Międzybranżowy Dom Kultury „Energetyk” (al. Politechniki 17) zaprasza dziś o godz. 17 na koncert muzyki opartej na motywach rygańskich, w wykonaniu artystów zawodowych.

Miejska Biblioteka Publiczna im. L. Waryńskiego w okresie wakacji (lipiec-sierpień) otwarta be-

dział dla czytelników w poniedziałki, środy i piątki w godz. 15-21, we wtorki, czwartki i soboty w godz. 9-15. W niedziele — nieczynna.

W Klubie Pracownika Służby Zdrowia (ul. Roosevelta 17), dziś o godz. 18 spotkanie Kola Seniorów-Lekarzy z pisarzem Władysławem Rymkiewiczem.

Advertisement for 'REFLEKTOR' featuring a stylized graphic and the text 'Bezrobotna koparka'.

Głęboki wykop, który od kilku tygodni biegnie równoległe do

Premiera „Ptaka” w Teatrze Nowym

W najbliższą sobotę w Matej Sali Teatru Nowego odbędzie się premiera „Ptaka” Jerzego Szaniawskiego. Spektakl reżyseruje Maria Szażewska, w scenografii Zdobycha Strzelckiego, do muzyki Tomasz Kleszewski. W roli Burmistrza ujrzymy Seweryna Butyma, a obok niego wystąpią: Zbigniew Józefowicz, Władysław Dewoyno, Jan Kasprzykowski, Zygmunt Zintol, Diana Stein, Tomasz Fogiel, Teresa Makarska, Bogusław Mach, Marian Stanisławski i Ryszard Stogowski.

Ludzie dobrej woli

Na Żubardziu przy Komitecie Osiedlowym nr 5 aktywnie działa Komisja Zdrowia i Opieki Społecznej, która we współpracy z ROM nr 5 objęła opieką wiele osób w podeszłym już wieku, chorych i wymagających pomocy. W wyniku starań aktywnego społecznego, 176 osób otrzymało świadczenia pieniężne, 34 objęto stałą lub doraźną opieką, a 19 umieszczono w domach dla przewlekle chorych. Poza tym 15 osób otrzymuje pomoc domową od siostr PCK, a opiekunowie społeczni zainteresowali się warunkami życia dalszych 618 mieszkańców — ludzi starszych. Ta wspólna akcja ludzi dobrej woli przynosiła i przynosi spore, zdrowotne efekty i mieszkańcy w podeszłym wieku nie czują się tak bardzo osamotnieni.



Table with 2 columns: 'WAŻNE TELEFONY' and phone numbers for various services like 'Informacja o usługach', 'Centrala informacyjna PKO', etc.

Table with 2 columns: 'WIELKI TEATR' and 'MUZEA REWOLUCYJNEGO' listing plays and their dates.

Table with 2 columns: 'LÓDZKI PARK KULTURY I WYPOCZYNKU' and 'OGROD BOTANICZNY' listing events and dates.

Table with 2 columns: 'KINIA' and 'BALTYK' listing movies and showtimes.

Table with 2 columns: 'PREZEWIŃCIE' and 'WOLNOŚĆ' listing theatrical performances.

Table with 2 columns: 'LUDZIE DOBREJ WOLI' and 'STYLOWY' listing community events.

Table with 2 columns: 'LUDZIE DOBREJ WOLI' and 'STYLOWY' listing community events.

Table with 2 columns: 'LUDZIE DOBREJ WOLI' and 'STYLOWY' listing community events.

Table with 2 columns: 'LUDZIE DOBREJ WOLI' and 'STYLOWY' listing community events.

POKÓJ — „Nie ma mocnych” pol. b/o, godz. 15, „Mściciel” USA, od lat 18, godz. 18, 20

ROMA — „Mała syrena” Jap. b/o, godz. 10, 12, 14, „Proszę o głos” radz. od lat 12, godz. 18, 19

STOKI — „Syrena i książę” bulg. b/o, godz. 14, „Płonący wieżowiec” USA, od lat 15, g. 18, 19

OKA — „To ja zabłem” pol. od lat 15, godz. 12.30, „Portret rodzinny we wnętrzu” wł. od lat 18, godz. 10, 15, 17.30, 20

POLESIE — „Bitwa nad Nerewą” (Jug.) godz. 17

POPULARNE — „Chłopiec z gitarą” radz. godz. 16, „Dzień szaraczki” USA, od lat 15, godz. 18

ENERGETYK — „Old Surehand” Jug. b/o, godz. 16.30, „Dziełaczyna do dziecka” wł. od lat 18, godz. 18.30

HAŁKA — „Konik Garbusiek” radz. b/o, godz. 16, „Policja dziękuję” wł. od lat 18, godz. 17.30, 19.30

PIONIER — „Walter broni Sarajewo” Jug. b/o, godz. 15 „Rafferty i dzielnicy” USA, od lat 15, godz. 17.30, 19.30

REKORD — „Sami swoi” pol. b/o, godz. 15.30, „Ucieczka gangstera” USA, od lat 18, godz. 17.15, 19.30

ŚWIT — „Britannic w niebezpieczeństwie” ang. od lat 15, godz. 15, „Zadło” USA, od lat 15, godz. 17.15, 19.30

SOŁUSZ — „Wrzós” pol. od lat 12, godz. 17

TATRY — „Niedoradza” pol. od lat 12, godz. 12.15 „Francuski łącznik” USA, od lat 15, godz. 10, 14.30, 16.45, 19

DZURZY APTEK — Obrońców Stalingradu 15, Nielińska 15, Piotrkowska 225, Dąbrowskiego 89, Lutomska 145

Stale dyszyr — pemia Górna — Apteka nr 47-098 Konstancynów, ul. Sadowa 10

Apteka nr 47-087 Aleksandrów, Kołuszki 6

Apteka nr 4-098 Główno, ul. Łowicka 33

Informacji o dyszurach aptek: w Fabianicach — Apteka nr 47-093 Armii Czerwonej 7 w Zdzierzcu — Apteka nr 47-090 Dąbrowskiego 10 w Ozorkowie — Apteka nr 47-092, Dzierżynskie 2

DZURZY SZPITALI POŁOŻNICZWO — Szpital im. Kopernika — Położnictwo i ginekologia — dzielnica Górna — Poradnia K — Fabianickiego, Ginekologia i Odrzańska, Położnictwo — gminy: Rzgów i Ksawerów, Ginekologia, dzielnica Polesie — Poradnia K ul. Fornalskiej

Szpital im. H. Wolf — Położnictwo i ginekologia — dzielnica Bałuty, Położnictwo — dzielnica Górna — Poradnia K — Fabianickiego, Ginekologia i dzielnica Polesie — Poradnia K — Kasprzaka i Gdańska

U W A G A,

POSADACZE DOMKÓW JEDNORODZINNYCH

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU WEWNĘTRZNEGO w ŁODZI
w ramach usług dla ludności

WYKONUJE w DOMKACH
JEDNORODZINNYCH, BLIŹNIACZYCH
I SEGMENTOWYCH

na terenie miasta Łodzi i województwa
miejskiego łódzkiego

INSTALACJE ANTEN ZBIOROWYCH,

które zapewniają:

**PRAWIDŁOWY ODBIÓR WSZYSTKICH
PROGRAMÓW RADIA I TELEWIZJI.**

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje
DZIAŁ USŁUG SPECJALISTYCZNYCH WPHW
w ŁODZI

**UL. ZAOLZIAŃSKIEJ 61. 401,
TELEFON 461-00.**

ZAPEWNI SIĘ SZYBKIE I SOLIDNE
WYKONANIE USŁUG.

Największe szanse wygrania daje

KRAJOWA LOTERIA PIENIĘŻNA



główna wygrana **1.000.000 zł**

ZASADNICZE SZKOŁY BUDOWLANE Łódzkiego

Zjednoczenia Budownictwa

PRZYJMUJĄ ZAPISY UCZNIÓW NA ROK
SZKOLNY 1977 - 1978

ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA NR 1
Łódź, ul. Przędzalniana 66

- kierunek 2-letni:

betoniarz-zbrojarz - 15 - 17 lat,

posadzkarz - 17 lat,

malarz budowlany - 15-17 lat

dekarz-blacharz - 17 lat

- monter zewnętrznych sieci budowlanych - 17 lat

- kierunek 3-letni:

ślusarz-spawacz - 15 lat

ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA NR 2
Łódź, ul. Siemiradzkiego 4/8

- kierunek 2-letni:

murarz - 15-16 lat

cieśla - 16 lat

monter konstrukcji żelbetowych - 17 lat

monter wewnętrznych instalacji budowlanych - 15-16 lat

- kierunek 3-letni:

elektromonter - 15 lat

stolarz - 15 lat

mechanik maszyn budowlanych - 15 lat

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,

- 4 fotografie,

- karta zdrowia od lekarza szkolnego.

Zamiejscowi uczniowie mają zapewnione miejsce w internacie. Po ukończeniu szkoły absolwenci mają zagwarantowaną pracę w swoim zawodzie, miejsce w hotelu robotniczym i możliwość dalszej nauki w Technikum Budowlanym dla Pracujących ŁZB oraz w Średnim Studium Zawodowym.

ZAPISY PRZYJMUJĄ SEKRETARIATY SZKÓŁ.

776-k

KIEROWNICTWO PRODUKCJI FILMU

„LUDWIK WARYŃSKI”

ORGANIZUJE SKUP
CHUST CHŁOPSKICH
w KRATĘ, CYLINDRÓW,
MELONIKÓW, PARASOLEK,
PARASOLI I LASEK
z DRUGIEJ POŁOWY XIX w.

Zainteresowanych prosimy o
zgłaszanie się w Wytwórni Fil-
mów Fabularnych w Łodzi, ul.
Łąkowa 29 - pokój 320 w
dniach od 20 do 22 czerwca
br. w godzinach od 10 do 15.

1752-k

ZAPISY

Dyrekcja Zasadniczej Szkoły
Budowlanej dla Pracujących
PIOTRKOWSKIEGO
PRZEDSIĘBIORSTWA
BUDOWLANEGO
w KOLUSZKACH
97-140 Koluszki,
ul. Budowlanych 8, tel. 177, 388

proceedzi nabór uczniów
w wieku od 15 do 17 lat do klas
pierwszych

ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ

na rok szkolny 1977-78

o kierunkach:

2-LETNIE:

● murarz 15-17 lat

● malarz budowlany 15-17 lat

● betoniarz-zbrojarz 15-17 lat

● monter wewnętrznych instalacji budowlanych 15-17 lat

3-LETNIE:

● elektromonter 15-17 lat

● ślusarz-spawacz 16-17 lat

Szczegółowych informacji udziela sekretariat szkoły oraz Piotrkowskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Piotrkowie Tryb., al. Bieruta 13/15 - dział zatrudnienia. UWAGA! Przy szkole istnieje internat

1571-k

POMIESZCZEN NA MAGAZYNY

do składowania tytoniu przemysłowego w belach opakowanych jutą, ciężar jednej beli ca 50 kg poszukuje od lipca br.

WYTWÓRNIA TYTONIU PRZEMYSŁOWEGO

w Lublinie, ul. Wrotkowska 2.

Interesują nas magazyny o powierzchni składowej powyżej 300 m kw. Magazyn może być bez ogrzewania, winien zabezpieczać tytoń przed zewnętrznymi opadami atmosferycznymi.

Oferty pisemne lub telefoniczne prosimy kierować pod adresem:

Lubelskiej Wytwórni Tytoniu
Przemysłowego
Lublin, ul. Wrotkowska 2,
kod 20-469, tel. 420-31 w. 22.

1815-k

OBRONY PRAC DOKTORSKICH

Dziekan i Rada Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego uprzejmie informują, iż dnia 27 czerwca 1977 r. o godz. 10 w sali konferencyjnej Pawilonu Technik Obrachunkowych Łódź, ul. Rewolucji 1905 r. nr 41 odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr Henryka Grycwicza nt.: „Aktualne kryteria oceny węgla i ich wpływ na zmiany modelu międzynarodowego obrotu węgla”.

Promotor: prof. dr Józef Iwiński z Uniwersytetu Łódzkiego (emerytura). 1818-k

Dziekan i Rada Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego uprzejmie informują, iż dnia 27 czerwca 1977 r. o godz. 12 w sali konferencyjnej Pawilonu Technik Obrachunkowych UL Łódź, ul. Rewolucji 1905 r. nr 41 odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr Grażyny He-eżniak nt. „Fundusze społeczne i ich wpływ na dochody ludności m. Łódź”.

Promotor: prof. dr hab. Remigiusz Krzyżewski z Uniwersytetu Łódzkiego.
Prace wraz z recenzjami znajdują się do wglądu w Bibliotece Uniwersyteckiej. Wstęp wolny. 1819-k

UWAGA!

SPÓŁDZIELNIA PRACY



w ramach usług dla ludności wykonuje:

- wykładanie podłóg różnymi wykładzinami dywanopodobnymi w pięknych kolorach;
- i innymi wykładzinami podłogowymi odpornymi na zabrudzenia i ścieranie;
- szycie pojemników na bagażniki samochodowe.

Skorzystaj z naszych usług.

PUNKT PRZYJMOWANIA I REZERWACJI

Łódź, ul. Rzgowska 65, tel. 449-92,

czynny w godz. 10-18 i 12-18 (poniedziałki).

1667-k



POSIADAM wolny budynek murowany o pow. 400 m kw., nadający się na magazyn, 25 km od Łodzi, przy szosie Łódź - Łęczyca, Wydzierzawie. Oferty „18337” Prasa, Kraków, Wiślna 2 1775 k

DOM sprzedam. Wolne mieszkanie, pomieszczenie handlowe - centrum Wejherowa koło Gdyni, Melcer, 34-200 Wejherowo, Osiedle 1000-lecia 5/36 1774 k

SPRZEDAM gospodarstwo rolne 6 ha, Wacław Koto-dziejczak, Szatonia 13, Aleksandrów k. Łodzi, Dojazd tramwajem linii „44” 13813 g

KUPIE domek (wille) jednorodzinny z wygodami w Łodzi. Może być mieszkanie własnościowe M-4 z telefonem w rozliczeniu. Oferty „13492” Prasa, Piotrkowska 96

DZIAŁKĘ atrakcyjną - 2,000 m² w Rudzie sprzedam. Oferty „13519” Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM połowę domu bliźniaczego Łódź-Radoszecz. Oferty „13480” Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM dwie działki w Ozorkowie, Ozorków, Kilińskiego 3 13389 g

SPRZEDAM 1,80 ha ziemi w Skotnikach, Wiadomość Karol Kuna, Dobra k. Łodzi 13584 g

1812-k



UWAGA,
ZMOTORYZOWANI
Przedsiębiorstwo Obrotu
Produktami
Naftowymi „CPN” w Łodzi,
ul. Gdańska 70
uprzejmie informuje
PT Klientów, że

NALEŻNOŚĆ ZA PALIWA I OLEJE
można regulować bezpośrednio agentom stacji przy dystrybutorach bez wysiadania z samochodu.

ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA
Z TEJ FORMY OBSŁUGI.

Nasuwające się na temat tej obsługi wnioski prosimy wносить do książki życzeń i uwag na stacjach benzynowych lub bezpośrednio do działu stacji benzynowych Zarządu POPN „CPN” w Łodzi, ul. Gdańska 70, telefon 362-69.

1734-k

PDT „CENTRUM” ODDZIAŁ w ŁODZI

- Ekspresowe dorabianie kluczy patentowych i samochodowych.
- Ostrzenie noży, nożyczek, cążek itp.

NOWY PUNKT USŁUGOWY
uruchomiony został

**w DT „UNIwersal”
w Łodzi, pl. Niepodległości 4.
ZAPRASZAMY**

1801-k

Już po raz ósmy

Święto czytelników „Głosu Robotniczego”

Czytelnicy i sympatycy „Głosu Robotniczego” już po raz ósmy obchodzą swoje święto i święto swojej gazety. Różnego rodzaju imprezy kulturalne i turystyczno-sportowe odbyły się dotychczas w województwach sieradzkim i skierniewickim. Cieszyły się one wielkim zainteresowaniem mieszkańców tych regionów.

Główna impreza z okazji dorocznego święta czytelników „Głosu Robotniczego” odbędzie się w Piotrkowie Tryb. w najbliższą sobotę oraz w Łodzi, w niedzielę, 19 czerwca.

18 czerwca o godz. 14 w sali KW PZPR w Piotrkowie — spotkanie z ludźmi inicjatyw społecznych, finalistami olimpiady przedmiotowej, przodującymi studentami wyższych uczelni Łodzi.

Tego samego dnia o godz. 18 na pl. Pofranciszkańskim (pod kopułą cyrkowa) — galowy koncert Orkiestry Polskiego Radia i Telewizji pod dyrekcją Henryka Debicha, z udziałem solistów.

19 czerwca w godz. 11—22.30 w Parku Ludowym na Zdroju — wielki festyn. Mieszkańcy Łodzi i przyjezdni goście „Głosu Robotniczego”, będą mogli obserwować występy czołowych artystów, piosenkarzy z kraju i zagranicy (NRD, Kuby, Grecji), na trzech estradach (w muszli koncertowej, na placu za Lunaparkiem i przy ul. Konstantynowskiej).

Odbędzie się też międzynarodowe pokazy skoków spadochronowych z udziałem skoczków z ZSRR, CSRS i NRD, a następnie międzynarodowe zawody balonowe (start o godz. 16), z udziałem zawodników z CSRS, Austrii, Holandii i RFN.

Poza tym w programie przewidziano: Zawody sportowe i różnego rodzaju atrakcje dla dzieci — w godz. 10—14.

Kiermasz z udziałem przedsiębiorstw handlu i gastronomii z województw: łódzkiego, sieradzkiego i skierniewickiego.

Uroczonymi organizatorami imprez i czytelnikom „Głosu Robotniczego” sprzyjającej pogody i wesołej zabawy.

(wt)

Na lubelskiej Starówce



„Złote Wrota” — most samobójców

Główną atrakcją turystyczną San Francisco jest słynny most „Złote Wrota”, łączący stółwą niają południową i północną wybrzeża Zatoki San Francisco. „Złote Wrota” od dawna zdobyły sobie również ponurą sławę. Ostatnio przez most ten przeszło w żalobie kilkaset mieszkańców miasta, którzy rzucali do zatoki wieńce. Niedawno z 72-metrowej wysokości rzuciła się do wody sześćsenna ofiara „Złotych Wrot” Charon Anguitter, 24-letnia dziewczyna.

11 mlń mieszkańców Ziemi już za 100 lat

Około 40 ekspertów z wielu krajów świata obradujących w Moen w Danii, doszło do wniosku, że w ciągu najbliższego stulecia liczba mieszkańców globu ziemskiego wzrośnie do 11—12 miliardów, tj. blisko 3-krotnie więcej niż obecnie. IV konferencja na tematy demografii światowej, odbywająca się pod auspicjami Międzynarodowego Banku Odbudowy i Rozwoju której wnioski mają charakter konsultacyjny, uznała za pożądane, by ludność Ziemi w najbliższych 100 latach nie przekroczyła 10 miliardów z ra i trudności, jakie nastęrczaioby wyzywienie tak wielkiej liczby

Operacje wad serca u noworodków

W Instytucie Pediatryi AM w Krakowie polsko-amerykańska grupa lekarzy wykonuje pierwsze w Polsce operacje usuwania wrodzonych wad serca u noworodków i dzieci. Operacje przeprowadzane są najnowszymi na świecie metodami, przy użyciu specjalnej, przywiezionej z USA, aparatury krążenia pozaustrojowego oraz tzw. głębokiej hipotermii, tj. zamrożenia ciała pacjenta do temperatury poniżej 30 st. C. 18 bm. przeprowadzono dwunastą tego typu udaną operację. Pierwszą z operowanych dzieci poruszają się już samodzielnie, a niektóre z nich nawet biegały.

Rak płuc w USA

W podkomisji Izby Reprezentantów Kongresu USA przewodniczący amerykańskiego stowarzyszenia onkologów, Lee Clark stwierdził, że w Stanach Zjednoczonych notuje się gwałtowny wzrost liczby zachorowań na raka płuc. Z przewidywań opartych na statystyce wynika, że w br. umrze na tę chorobę 89 tys. osób. 22 proc. zgonów wśród chorych na choroby nowotworowe powoduje w USA właśnie rak płuc.

Nowa wersja „Lady”

Z taśm montażowych fabryki samochodów Togliatti nad Woigą, zeszyły pierwsze egzemplarze nowych radzieckich samochodów średniołitrażowych. Jest to tere-nowa wersja popularnej również w Polsce „Lady”.

„Niwa” — taką nazwę otrzymał nowy samochód — jest wyposażona w mocniejszy, 85-konny silnik i posiada wzmocnione zawieszenie, umożliwiające normalną jazdę w trudnych warunkach terenowych.

Szkielet rekina znaleziono w górach Pamiru

Dobrze zachowany szkielet rekina znaleźli geolodzy tadżyccy w górach Pamiru na wysokości ponad 3 tys. metrów. Odkrycie to jeszcze raz potwierdziło hipotezę uczonych że w tym miejscu, gdzie dziś rozciągają się niebotyczne pasma górskie, szumiało kiedyś morze.

Korea Południowa

„Biała księga” o prawach człowieka

Poludniowokoreańska Rewolucyjna Partia Zjednoczenia opublikowała „Białą księgę” o prawach człowieka w Korei Południowej. W publikacji stwierdza się, że reżim Pak Dżong Hyi wydał ogółem 5 tys. antydemokratycznych ustaw. Aresztowania, tortury, zabójstwa polityczne stały

się zjawiskiem powszechnym w kraju. Dokument podkreśla, że ludność Korei Południowej zarówno pod względem politycznym jak i społeczno-ekonomicznym jest całkowicie pozbawiona swobód demokratycznych.

Apel do wypoczywających nad Zalewem Sulejowskim

Mieszkańcy łódzkiej aglomeracji miejskiej i województwa piotrkowskiego mają swoją „wielką wodę”. Pióchny w odległości 48 km od Łodzi Zalew Sulejowski wraz z obrzeżami, to bardzo atrakcyjny teren turystyczno-wypoczynkowy. Zbiornik ma 19 km długości i miejscami 3 km szerokości. Wzdłuż linii brzegowej ciągną się rozległe lasy.

Czysta woda i lasy, nie skażone dotąd działalnością przemysłową oraz bezmyślną dewastacją wypoczywających, to najważniejsze atuty tego rejonu i jednocześnie spory kapitał oddany nam do dyspozycji w nadziei, że będziemy nim rozporządzać mądrze.

W tym celu wydzielono strefę ochrony krajobrazu, rozciągającą się wzdłuż Piłicy i przyjęto ustalenia gwarantujące kontrolowanie i planowy rozwój tego obszaru. Opracowano m. in. szczegółowy program przestrzennego zagospodarowania terenów rekreacyjnych wokół zbiornika i przystąpiono do jego częściowej realizacji.

Dla satysfakcji i uspokojenia w tym względzie, rasznej łódzkiej aglomeracji miejskiej Zalew Sulejowski jest szansą, której nie wolno smarować. Z myślą o ochronie naturalnego środowiska zbiornika i jego obrzeży ustanowiono strefę ochronną o pasie szerokości ok. 400 m wokół całego zbiornika i na uchodzących do niego dopływach. Strefe te wyznacza specjalne oznakowanie.

W strefie ochronnej obowiązują m. in. następujące zakazy:

- urządzania obozowisk;
- poruszania się pojazdów o napędzie spalinowym;
- używania sprzętu motorowodnego;
- mycia w zbiorniku samochodów i innych urządzeń;
- prania bielizny i mycia się w zbiorniku;
- wyrzucania śmieci i odpadków;
- palenia ognisk;
- korzystania z kąpielni w miejscach niedozwolonych.

Wymienione zakazy ograniczają wprawdzie swobodę poruszania się w rejonie zbiornika oraz uniemożliwiają uprawianie pewnych form czynnej rekreacji, jednak na obecnym etapie zagospodarowania ograniczenia te są konieczne.

Apelujemy do wszystkich korzystających z terenów rekreacyjnych w rejonie zbiornika o pomoc i współpracę w zakresie ochrony naturalnego środowiska nad zalewem. Jesteśmy przekonani, że mieszkańcy łódzkiej aglomeracji miejskiej i województwa piotrkowskiego potraktują nasz apel z należytym zrozumieniem i powagą. W przeciwnym razie smutnymi będziemy egzekwować surowe kary. Przede wszystkim dlatego, by uniknąć kary nieporównanie większej, tj. zanieczyszczenia wody i zniszczenia lasów nad Zalewem Sulejowskim.

WOJEWÓDZKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI
OKRĘGOWY ZARZĄD LASÓW PAŃSTWOWYCH

PIĄTEK, 17 CZERWCA

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.08 Poranek z operetką. 10.30 „Zakłady dwór” — fragm. 10.40 Standard w trzech wersjach. 11.00 Tu radio kierowców. 11.10 Refleksje. 11.15 Z krakowskiej fonoteki muzycznej. 11.30 Lublin na muzycznej antenie. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Lublin na muzycznej antenie. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 U przyjaźni. 13.05 Wirtuoz w repertuarze popularnym. 13.15 Moto-sprawy. 13.30 Katalog wydawniczy. 13.35 Dla was gramy i śpiewamy — koncert. 13.35 Aktualności kulturalne. 14.00 Studio „Gama”. 14.20 Sport to zdrowie. 14.25 Studio „Gama”. 15.00 Wiad. 15.05 List z Polski. 15.10 Studio „Gama”. 16.00 Tu Jedyńka. 17.25 Chwila muzyki. 17.30 Radiokurier. 18.00 Muzyka i aktualności. 18.25 Tu radio kierowców. 18.35 Z festiwalowego programu. 18.00 Dziennik. 19.15 Koncert Ork. FR i TV. 19.40 Z aktorskiego śpiewnika. 20.00 Wiad. 20.35 Radiowo-TV Szkoła Średnia dla Pracujących. 20.20 Melodie, do których chętnie wracamy. 21.00 Wiad. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 21.18 Plakat reklamowy. 21.23 Utwory Stanisława Moniuszki. 22.00 Z kraju i

ze świata. 22.20 Tu radio kierowców. 22.23 „Male inwencje” — gra zespół „Eden”. 22.30 Lady znane i nieznane. 22.45 Minirecital Teresy Tutinas. 23.00 Minął dzień. 23.12 Wiad. sport.

PROGRAM II

9.40 Dla przedszkolki: „Nad wodą”. 10.00 Czytamy klasyków — „Obłomow” — fragm. pow. 10.30 A. Vivaldi — Koncert. 10.40 Z mikrofonem przez trzy zmiany. 11.00 R. Strauss: Sulta tanezna. 11.30 Wiad. 11.35 Postęp, dom, nowoczesność. 11.45 Od Tat do Bałtyku. 12.05 Terminarz muzyczny. 12.25 „Wydarzenia, poglądy, refleksje” — mag. (L). 12.45 Rytm i melodie świata. 13.20 Spiewacki ludowe. 13.30 Wiad. 13.35 Wokół spraw naszego stołu. 13.50 Operetka, jej twórcy i wykonawcy. 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej. 14.25 Tu radio Moskwa. 14.45 Redakcja Muzyczna. 15.30 Radioferie. 15.10 Antologia sonaty fortepianowej. 15.40 Aktualności dnia (L). 15.55 Chwila muzyki (L). 17.00 Amatorskie zespóły przed mikrofonem. 17.20 Z pierwszej ręki — „W skrzuci żrenicy” o książce E. Holy. 17.40 „Studienska głęboka, głęboko kopana” — top. 18.00 XIX Festiwal Muzyki Organowej w Oliwie. 18.25 Chwila muzyki. 18.30 Echa dnia. 18.40 Ludzie wśród których żyjemy. 19.00 F. Momppou: Los Improperios na baryton, chór i ork. 19.30 Koncert symfoniczny. 20.20 Dyskusja literacka. 20.40 D.C. koncertu. 21.20 B. Marcella — Concerto a cinque. 21.30 Dziennik. 21.40 Korespondencja z zagranicy. 21.45 Wiad. sport. 21.50 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 21.53 S. Richter gra preludia S. Rachmańinowa. 22.00 Teatr PR: „Antrak” — słuch. 23.00 Redakcja Muzyczna przedstawia skrzypczkę Kaie Danczowską. 23.20 Wiad.

refleksje” — mag. (L). 12.45 Gielda płyt. 13.00 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach. 13.25 Z radiowej fonoteki muzycznej. 13.50 Przed startem na wyższe uczelnie. 14.20 Omówienie programu. 14.25 Poeta i jego świat. 14.30 „Spotkanie” — opow. 15.15 Szkice do portretu. 15.25 „Pan Proust” — fragm. 15.45 Chwila muzyki. 15.50 Wiersze Jana Bolesława Żygi. 16.00 Wiad. 16.05 F. J. Gossec: Symfonia koncertująca. 16.20 Lekcja jez. łac. 16.40 Aktualności dnia (L). 16.55 Chwila muzyki (L). 17.00 Spiewają Andrzej i Eliza (L). 17.15 „Dajko od szosy” — fragm. (L). 17.25 Katedroskop muzyczny (L). 18.00 „Etnograficzne spotkanie” — aud. (L). 18.25 Lekcja jez. niem. 18.40 SOS dla biostroy. 19.00 Szkoła mistrzów. 19.15 Lekcja jez. ang. 19.30 Koncert symfoniczny. 20.20 Dyskusja literacka. 20.40 D.C. koncertu (stereo). 21.20 Laureaci chopinowscy. 22.15 Studium Wiedzy Polityczno-Społecznej.

PROGRAM I

9.00 Teatr Sensacji: Louis C. Thomas — Cel uświeca środki (powt.). 12.45 RTSS — biologia. 13.25 TTR — mechanizacja rolnictwa (L). 15.55 Program dnia. 16.00 Obiektywy. 16.20 Dziennik. 16.30 Studio sport — zapraszamy na stadiony. 17.00 Dla młodych widzów — Lato z książką. 17.30 Delphi — program publicystyki kulturalnej. 17.40 Minerzy podniebnych dróg — cz. 3 filmu ser. prod. radz. 19.00 Dobranoc i „Siódemka”. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.20 Ostatnie okrążenie — film. TP. 21.30 Po premierze — rozmowa red. Tomaszewskiego z autorem filmu. 21.50 Poradnia zmotoryzowanego turysty. 22.00 Muzyka i ekran — program muzyczny. 22.55 Dziennik.

PROGRAM II

16.25 Pogaz (powt.). 17.10 Tworzystwo Wiedzy Powszechnej. 17.40 Co dalej, maturzysto? 18.10 Dla młodych widzów — Jak to w klasie. 18.40 Studio PI (L). 19.00 Dobranoc i „Siódemka”. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Turystyka i wypoczynek. 21.00 Cannes 77. 21.30 Skarby jeziora — film dok. 21.50 24 godziny. 22.00 Teatr TV: Henning Berger — Powódź.

PROGRAM III

15.10 Aznavour śpiewa. 15.30 Album z kujawską rózą. 15.50 „Hula! dusza”. 16.00 Rozszyrowujemy piosenki. 16.20 Nasy Jones i wokaliści. 16.45 Nasz rok 77. 17.00 Ekspres przed świat. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Na dobrej drodze — rep. 18.00 Muzykobranie. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Przeboje czterdziestolatki. 19.00 Co wieczór powieść w wydaniu dźwiękowym. 19.30 Ekspres przed świat. 19.35 Opera tygodnia — W. A. Mozart — „Don Giovanni”. 19.50 „Ciało moje-go wroga” — odc. pow. 20.00 Inter-radio — magazyn aktualności. 20.45 „Tancz słońce, tancz” — 21.00 Nieznana o znanych — Bronisława Orłowska. 21.30 Bliższy odstąpił. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Michel Polnareff. 22.15 Trzy kwadransy jazzu. 23.00 „Ballada o więzieniu w Reading” — Oscara Wilde’a.

PROGRAM IV

12.00 Wiad. 12.05 Terminarz muzyczny. 12.25 „Wydarzenia, poglądy.

W dniu 14 czerwca 1977 roku zmarł, w wieku 67 lat, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadziuś

S. + P.

JAN MATECKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 czerwca br. o godz. 16.30 na cmentarzu na Mani, o czym powiadamia pogratona w głębokim smutku

RODZINA

Wyrazy głębokiego współczucia

KOL.

TEOFILOWI STELLEROWI

z powodu śmierci

OJCA

składają:
KOLEŻANKI I KOLEŻY
z RSM „LOKATOR”

W dniu 14 czerwca 1977 roku zmarł, w wieku lat 64, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadziuś

S. + P.

JÓZEF ROSIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 czerwca br. o godz. 14 w kaplicy cmentarza na Mani, o czym powiadamia

RODZINA

Tłumaczeń: BRONISŁAW ZIELIŃSKI

LALIA NA ŁANCUCHU

ALISTAIR MAC LEAN

Spojrzałem na Jimmy'ego Duclosa: miał twarz człowieka skazanego na śmierć. Malowała się na niej rozpacz, ale rozpacz spokojna i opanowana; kiedy sięgał głęboko w zanadrze swego piaszka. Trzej mężczyźni za nim padli na ruchomy chodnik i też dopiero dużo później zrozumiałem, co to znaczyło. Duclos wy dobył rewolwer i w tej chwili rozległo się stłumione puknięcie. W półwie lewej kłapy jego piaszka ukazała się dziurka. Targnął się konwulsyjnie, pochylili się w przód i upadł na twarz; ruchomy chodnik ponosił go do hali. Jego zwłoki potoczyły się na mnie.

Nigdy nie będę miał pewności, czy moja całkowita bezczynność w ciągu tych kilku sekund poprzedzających śmierć Duclosa wynikała z rzeczywistego fizycznego paraliżu, czy też poraziła mnie nieuchronność, z jaką zginął. Nie jest to myśl, która będzie mnie przesładować, ponieważ nie miałem broni i nie miałem możliwości. Po prostu jest to dość ciekawe, bo nie ma wątpliwości, że dotknięcie jego zwłok natychmiast podzieliło na mnie ożywczo.

Nie było to cudowne odzrodzenie. Ogarnęła mnie fala mdłości, a w miarę jak miał pierwszy szok po uderzeniu, brzuch zaczął mnie boleć nie na żarty. Bolało mnie też czoło, i to bynajmniej nie lekko, ponieważ upadając musiałem uderzyć głową o podłogę. Jednakże w pewnym stopniu powróciło mi panowanie nad mięśniami, więc zdźwignąłem się ostrożnie na nogi — ostrożnie, bo z uwagi na mdłości i otumanienie byłem zupełnie przygotowany na to, że każda chwila dokonam mimowolnego powrotu na podłogę. Cała sala kołysała się ogromnie ntepokojąco i stwierdziłem, że niezbyt dobrze widzę, toteż doszedłem do wniosku, iż uderzenie głową musiało uszkodzić mi wzrok, co było bardzo dziwne, gdyż zdawał się działać całkiem sprawnie, póki leżałem na podłodze. A potem uświadomiłem sobie, że powieki mam zlepione i kiedy zbadałem to dłoń, odkryłem przyczynę: krew — jak mi się przez chwilę mylnie wydało, masa krwi — ściekała z rozcięcia na czołe tuż pod włosami. Witany w Amsterdamie — po-

myślałem i wy dobyłem chusteczkę; dwa potarcia nią i wzrok znowu miałem stuprocentowy.

Cała sprawa od początku do końca nie mogła trwać dłużej niż dziesięć sekund, ale już klebił się dokoła zaniepokoju tyum, tak jak to zawsze bywa w podobnych wypadkach: czyjaś nagła śmierć, gwałtowna śmierć, jest dla ludzi tym samym, co otwarty słoik miodu dla pszczoł: uświadomienie sobie istnienia jednego i drugiego natychmiast ściągają imponującą ich liczbę z miejsc, które kilka sekund przedtem wydawały się obrane z wszelkiego życia.

Nie zwracałem na nich uwagi, tak samo jak na Duclosa. Nie mogłem już nie zrobić dla niego, ani on dla mnie, bo obszkanie go nie by nie ujawniło. Tak jak wszyscy dobrzy agenci, Duclos nigdy nie przelewał niczego wartościowego na papier ani na taśmę, tylko po prostu przechowywał to w wysoce wyćwiczonej pamięci.

Smagły, morderczy mężczyzna z morderczą bronią musiał już w tym czasie zbiec; jedynie rutyna i zakorzeniony instynkt sprawdzania nawet rzeczy niesprawdzalnych każyły mi zerknąć na salę imigracyjną, aby uzyskać potwierdzenie, że istotnie zniknął.

Jednakże smagły mężczyzna bynajmniej jeszcze nie uciekł. Był w dwóch trzech drogi przez salę imigracyjną, idąc beztroško wychodzącym z zewnątrz ruchomym chodnikiem, kołysząc od niechcenia swoją torbę lotniczą pozornie nieświadomy zamieszania, które powstało za nim. Przez chwilę patrzył na niego nie mogłem się potapać, ale tylko przez chwilę, w ten sposób bowiem zawodowiec dokonuje ucieczki. Zawodowy Kieszonkowiec w Ascot, który właśnie pozabawił portfela stojącego obok dżentelmena w szarym cylindrze, nie daje na oślep nura w tłum przy akompaniamencie krzyków: „Łapać złodzieja!” zapewnających, że szybko zostanie ujęty; raczej poprosi swoją ofiarę o typy na następną gonitwę. Niebada beztroška, całkowita normalność — oto jak tego dokonują wybitni absolwenci przestępstwa. I tak też było ze smagłym mężczyzną. Byłem przecież jedynym świadkiem jego czynu, bo dopiero teraz zbyt późno uświadomiłem sobie po raz pierwszy rolę, jaka tamci trzej ludzie odegrali w usmierceniu Duclosa; nadal znajdowali się w gronie osób zebranych wokół zabitego, ale ani ja, ani nikt inny nie mógłby im niczego udowodnić. A smagły mężczyzna był przekonany, iż pozostawił mnie w stanie, w którym przez dłuższy czas nie mogłem przysporzyć mu żadnych kłopotów.

Puściliśmy się za nim. Mój pościg nie był nawet w przybliżeniu efektywnym widowiskiem. Byłem słaby, oszołomiony, a brzuch boliał mnie tak paskudnie, że żadna miara nie mogłem się wyprostować należycie, toteż połączenie mojego chwilejnego zrykowanego biegu po ruchomym chodniku z pochylem wprzód o jakiejś trzynaście stopni musiało sprawić, że wyglądałem kulek w kulek jak oierpiący na lumbago dziewięćdziesięciolatek, goniący Bóg wie za czyn.

DP

BIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Redakcja Kolegium Redakcja kod 98-103. 26dł Piotrkowska 95 Adres pocztowy „DP” Łódź, skrytka nr 89. Telefon: centrala 323-00 łączny ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 323-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpowiedzialny II sekretarz 304-76 Działy miejski 341-10 357-47 sportowy 305-24 ekonomiczny 323-32 wojewódzki 323-05 działy listów i interwencji 303-04 (reklamowe nie zamawiających redakcji nie swraca), kulturalny 621-60. Panorama 307-28 działy społeczny i fotoreportaż 374-87 Dział Ogłoszeń 311-80 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Redakcja nocna 869-68. 855-76. Cena prenumeraty roczna 324 zł półroczna 177 zł kwartalna 88 zł. Prenumerata przyjmuje Oddział RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach na I kwartał i półroczną oraz cały rok; do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty Zakłady druku, instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym na I kwartał i półroczną oraz cały rok; do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Natomiast prenumeratę indywidualnie wyłącznie w urzędach pocztowych Oddziały RSW a w miejscowościach, w których nie ma tego oddziału, w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruchu” Łódź Piotrkowska 95 Nr indeksu 35004